

Nr. 261

W tym numerze
14 gr.
Cena prenumeraty
w Łodzi:
Miesięcznie 2,50 zł
Odniesienie do domów 10 gr.
Z przesyłką poczt.
Miesięcznie 3,50 zł.
Pozna Łódź egz. 16 groszy.
Konto P.K.O. 60594.
Należność pocztowa
opłacona ryczałtem.

**XXVII r.
istnienia**

Redakcja i Adm.

w ŁODZI

**Al. Kościuszki 41.
TELEFON 28**

Redaktor przyjmuje od 5-6 pp
Artykułów i listów anonimowych nie niosących się.

Łódź.

ROZWÓJ

DZIENNIK NIEZALEŻNY OD ZADNEJ PARTJI.

Wtorek, dnia 24 września 1924 r.

K O M U N I K A T.

Zarządu Związku Lekarzy P.P.O.Ł.

Celem uniknięcia mylnej interpretacji nieprzybycia delegacji lekarskiej na posiedzenie Zarządu Kasy Chorych w dniu 16.IX b. r. z jednej strony i poinformowania opinii publicznej o swoim zasadniczym stanowisku wobec kandydatury dr. Szaykowskiego na stanowisko dyrektora Kasy Chorych z drugiej strony Zarząd Związku Lekarzy uważa za właściwe podanie do publicznej wiadomości następujących danych:

1) wydelegowane przedstawiciele lekarzy na wyżej wspomniane posiedzenie było technicznie niemożliwe z powodu zbyt późnego wręczenia zaproszenia, które wpłynęło do sekretariatu o godzinie 8-ej wieczorem dnia poprzedniego.

2) Zarząd Związku Lekarzy zwrócił się do Zarządu Kasy Chorych z memorjałem w sprawie kandydatury dr. Szaykowskiego jedynie powodowany obawą, że „osoba dr. Szaykowskiego na stanowisku dyrektora Kasy Chorych m. Łodzi nie daje gwarancji spokojnej i normalnej pracy lekarskiej”, opierając się na faktach następujących:

a) W Białostockiej Kasie Chorych, której komisarzem jest p. dr. Szaykowski, trwa od 6-ciu miesięcy stan bezkontraktowy lekarzy. Według orzeczenia Warszawsko-Białostockiej Izby Lekarskiej, Związku Przemysłowców i Związków Robotniczych Kasowych, całkowita winę za wybuch, zaostrenie i trwanie stanu bezkontraktowego ponosi jedynie komisarz Kasy Chorych p. dr. Szaykowski.

W obecnym stanie rzeczy conditio sine qua non dla zakończenia tego bezkontraktowego stanu jest usunięcie dr. Szaykowskiego.

b) przedstawiciel najwyższej władzy lekarskiej, Naczelnik Naczelnej Izby Lekarskiej p. dr. Bączkiewicz, na konferencji w Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej, w dniu 26 czerwca b. r. stwierdził że „metody walki praktykowane przez dr. Szaykowskiego nie licują z godnością stanu lekarskiego”.

Fakty te nie zostały przez dr. Szaykowskiego bynajmniej obalone, ani nawet zachwiane, i opinia nasza o p. drze Szaykowskim pozostaje nadal ta sama.

3175

Zarząd Związku Lekarzy.

Do fabryki wełnianych wyrobów

— potrzebny —

udziałowiec kierownik handlowy

(czynny) pożądanym fachowcem z kapitałem 15 — 30 tysięcy złotych, ewentualnie nabywcą takiej. Szczegółowych objaśnień udzieli Biuro „Informator”, Warszawa, Morszałkowska 99. 3113-2

wzmocnił na konferencji londyńskiej a rozpetał na dobre w Genewie, to jest, że dla utrzymania pokoju wszechświatowego, trzeba usunąć krzywdy, jakie dzieją się Niemcom przez zbyt ostre trzymanie ich na munsztuku przez Francję i że należy je przygarnąć do łona wielkiej rodziny narodów, reprezentowanych przez Ligę Narodów.

Do zrealizowania tych projektów przyczyniło się bardzo wiele warunków. Przedewszystkiem przebiegłość Niemiec, uchylających się od wypełniania, przyjętych zobowiązań, wynikających z Traktatu Wersalskiego, wpłynęło przesycenie rynków ekonomicznych Ameryki i bezrobocie w Anglii. Zmusiło do ustępstwa Francję uzależnienie finansowe od finansjery amerykańskiej z racji długów międzysojuszniczych. Być może, gdyby konferencja londyńska odbywała się po posiedzeniu obecnym Ligi Narodów, to stanowisko p. Herriota byłoby inne i prędzej doszłoby do zerwania konferencji londyńskiej, niż do podpisania zgodnego jej protokołu, ale też p. Mac Donald nie tak lekko rzuciłby może swoje wnioski o „natychmiastowe” przyjęcie Niemiec do Ligi Narodów, utopienny projekt o rozbrojeniu na lądzie (na morzu nie, bo to krzyżowałoby interesy angielskich), nie podpowiadałby Niemcom „błęd” górnośląskiego i t. p.

I oto dzisiaj stoimy wobec sytuacji, że niedwuznacznie szykujące się do odwetu, tające swoje przygotowania, aby nie zwracać uwagi aljanckiej misji kontrolnej, Niemcy, dziś podnoszą głowę, wydają odezwę, zrzucającą z Niemiec odpowiedzialność za wybuch wojny, żądają zwrotu oderwanych posiadłości, stawiają warunki przystąpienia do Ligi Narodów, a to wszystko rozbija w gruzy Traktat Wersalski, ten słup podtrzymujący sklepienie stosunków europejskich. Dość szybko niemieckie jagnię przeraża się w żarłocznego wilka, grożącego pożarciem swoim opiekunom. A to już zapowiedź krwawych zmagania i zapasów. Ani Polska, ani Francja, nie mogą się nigdy zgodzić na taką rewizję traktatu wersalskiego, jak to sobie planują Niemcy. Mogły kretactwa Lloyd George’a pozbawić nas znacznej części Śląska, Mazurów pruskich i Cieszyńska, czy utrudnić dostęp do morza przez stworzenie „wolnego miasta” Gdańska. Bo wtedy byliśmy bezsilni i decydowano o nas bez nas. Ale dziś pomimo karygodnego, a nie „złotego” milcza-

Resztki i okazyjne sztuki

z fabryki Leonhardta nadeszły:

na ubrania męskie, damskie dziecięce i palta.

Tanio, ceny stałe.

Tanio, ceny stałe.

Edmund Wasilewski

Łódź, Sienkiewicza № 65.

3133—

Krótkowzroczność polityki Mac Donalda.

Anglia już wielokrotnie dawała dowody swej krótkowzroczności w polityce, gdyż dobrowolnie stwarzała takie kombinacje, dla obalenia których zmuszona była następnie wyteżyć maksimum swych sił, aby odrobić szkodliwe dla siebie kombinacje. Historia dziejów Anglii dała tego liczne przykłady, ale to, co obecnie stworzyła dyplomacja angielska, może stać się powodem poważnych zawiązań i trudności, już nie tylko dla Anglii, ale dla całego cywilizowanego świata.

Angielski premier Ramsay Mac Donald, który w zasadzie jakoby przepojony jest ideami utrwalenia pokoju pomiędzy ważniejszymi mocarstwami świata, w pokojowych swych dążeniach rozgrzebuje iskry niewygasłego ogniska sprzecznych interesów narodowych, antagonizmów i sporów, a wszystko to w imię wieczystego pokoju, z różdżką oliwną w ręku, a słowami miłości na ustach szczególnie, gdy chodzi o Niemcy i ich

krzywdy, jakie im wyrządził rzekomo Traktat Wersalski.

Przyznajemy otwarcie, że nie wierzymy w dobrą wolę postępowania angielskiego premiera i raczej skłonni jesteśmy upatrywać w tych posunięciach chęć szachowania Francji przez faworytowanie Niemiec, które dzisiaj dla Anglii, królowej mórz, nie przedstawiają ani doraźnego niebezpieczeństwa wobec braku floty, ani mogą co zabrać bez zbyt wielkich trudności. Gdy przeciwnie, Francja, to groźna flota wojenna, która w połączeniu z inną, na przykład z amerykańską, czy japońską, może zadać śmiertelny cios panowaniu Anglii na oceanach, a zarazem Francja, to bogate kolonie we wszystkich częściach świata, na które Anglia zawsze pożądliwem patrzy okiem.

Ale przypuśćmy, że my się mylimy, że socjalista Mac Donald wierzy niezbić w to, co nieopatrznie zainicjował w Chequers-

nia p. ministra Skrzyńskiego, sprawa przedstawia się inaczej. Dziś trzeba zamienić w gruzy Państwo polskie, trzeba zwyciężyć sprzymierzone z nami armie, nim się oderwie jedną pędź ziemi polskiej. Tu już nie nieudolni dyplomaci, ale nasi dzielni żołnierze będą dawali odpowiedź, jeśli tego zajdzie potrzeba.

A co jest warta teoria o arbitrażu, to najlepiej charakteryzuje fakt, że opinia angielska jednogłośnie potępiła projekt użycia floty angielskiej do dyspozycji Ligi Narodów do egzekwowania decyzji przyszłego trybunału arbitrażowego, a sfery rządowe angielskie poleciły lordowi Parmoorowi cofnięcie danego zobowiązania.

Nie lepiej w rzeczywistości wygląda sprawa rozbrojenia. Gorąco przeciwko niemu zaoponowały wszystkie państwa, sąsiadujące z tak nieobliczalnymi sąsiadami, jak Rosja i Niemcy, i żadne z nich nie zgodzi się na narażenie swej niezawisłości politycznej zanim Liga Narodów pośpieszy z pomocą papierową. Jaskrawy przykład daje brocząca krwią bohaterską Gruzja, której Liga Narodów przesyła platoniczne kondolencje.

Widzimy więc, że robota p. Mac Donalda wydała jak dotąd fatalne owoce. Wzmocniła moralnie i materialnie wojownicze Niemcy, osłabiła siłę Francji i kontrolę nad przygotowaniami odwetowymi Niemiec. Zaniepokoiła Polskę i państwa z nią sprzymierzone. Stworzyła stan zapalny w całej Europie. To wszystko nie przyczyni się do utrwalenia pokoju, którego rzecznikiem mieli się być p. Ramsay Mac Donald

Wojna domowa w Chinach.

(p) Jakby na przekór pacyfistycznym usiłowaniom zgromadzenia Ligi Narodów, świat nie chce się uspokoić. W chwili, gdy przedstawiciele narodów rozpoczęli swe obrady w Genewie, wybuchły prawie równocześnie na różnych punktach ziemi nowe krwawe wojny. Wojna w Maroku, powstanie narodów kaukaskich, walki o Mekkę i wreszcie wojna domowa w Chinach.

Z póród wymienionych konfliktów największe znaczenie dla stosunków międzynarodowych posiadają niewątpliwie wypadki w Chinach.

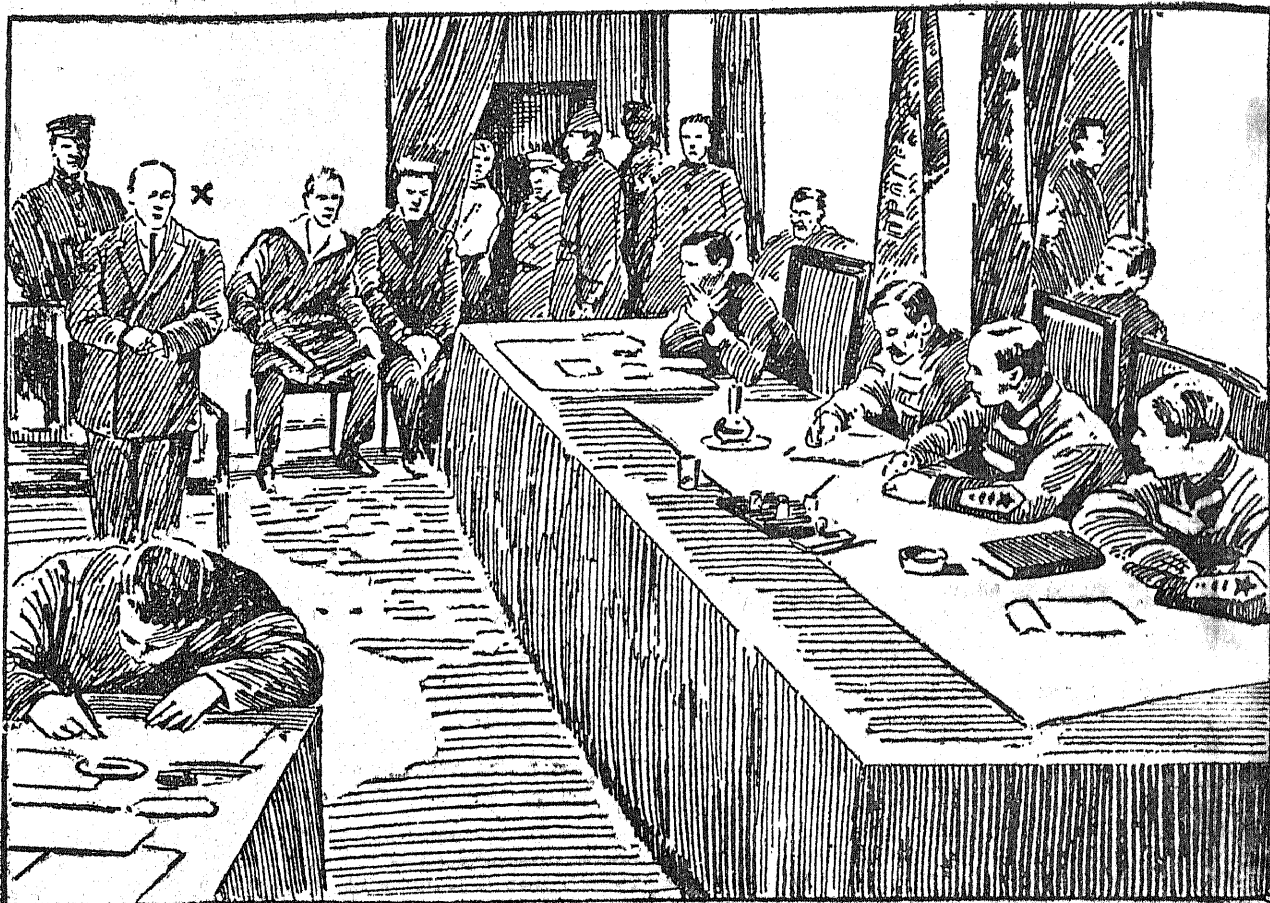
Krwawa wojna domowa, rozpoczęta z początkiem sierpnia buntami namiestnika południowo-wschodniej prowincji Cze-Kiang, była dla świata w pewnej mierze niespodzianką. Wybuchła w chwili, gdy po kilkoletnim okresie anarchii i niepokoju zdawało się, że Chiny wchodzi powoli w okres politycznej i administracyjnej równowagi. I dziś jeszcze, po sześciotygodniowym trwaniu wojny i po szeregu odezw i enuncjacji walczących ze sobą gubernatorów, trudno się zorientować dokładnie we właściwych źródłach i istocie konfliktu.

W każdym razie jest rzeczą pewną, że źródła tych nie można doszukiwać się wyłącznie w wewnętrznej ewolucji politycznej Chin. Wewnętrznym jest jedynie tło: oddawna istniejący, bardzo silny ruch separatystyczny poszczególnych prowincji i chaotyczny układ stosunków gospodarczych i społecznych. Nieustające bunty ambitnych gubernatorów i mandarynów, wyzyskujących dla swych celów trudne położenie gospodarcze ludności, oddawna były plagą państwa chińskiego, które znajdując się w stanie ciągłego fermentu, z trudem tylko utrzymywało swą jedność.

Jakkolwiek we wszystkich zamieszkach wewnętrznych z okresu powojennego pewną rolę odgrywały również wpływy postronne, to jednak nigdy dotychczas nie ujawniły się one z taką siłą i jaskrawością, jak w czasie obecnej wojny domowej. Wojna podzieliła Chiny a dwa, a raczej na trzy obozy: rewolucyjny obóz Chin południowych dr. Sun — Jat — Sena, znajdujący się pod dość silnym wpływem Rosji sowieckiej, środkowe Chiny, które wraz z Pekinem leżą w orbicie wpływów francusko — angielskich i Mandzuria, do niedawna bierna i zagadkowa, a obecnie coraz bardziej poddająca się nakłonom politycznym Sun — Jat — Sena.

Wojna zaczęła się, jak wiadomo, atakiem rewolucyjnych wojsk południowo — chińskich na port szanghajski. Jeżeli wierzyć informacjom angielskim, ródz rewolucji Sun — Jat — Sen wydał odezwę, niepozwalającą żadnym władzom państwowym do tego, iż u-

„Nawrócenie” Borysa Sawinkowa.



Rycina niniejsza przedstawia salę posiedzeń Moskiewskiego Trybunału Rewolucyjnego w chwili „nawracania” Sawinkowa. Oznaczony X to sam Bo-

rys Sawinkow oczyszczający się „ze swoich grzechów” przed władzą sowiecką.

kładano ją w Moskwie. Wojska rewolucyjne zaopatrzone są obficie w zagraniczny materiał wojskowy, dostarczany prawdopodobnie również przez Rosję.

Z drugiej strony obojętni nie mogą pozostać rządy tych mocarstw światowych, które posiadają swoje interesy polityczne i handlowe na dalekim Wschodzie: Japonja, Anglja, Ameryka i Francja ze względu na bliskie terenowi walk Indochiny. Państwa te, podtrzymujące rząd pekiński, mają wielki kłopot z powodu ciągłych walk wewnętrznych w łonie tego rządu, osłabionym znacznie z powodu ciągłego ścierania się władz cywilnych z wojskowymi.

Z powodu niedokładności informacji, trudno dziś stawiać jakiegokolwiek horoskopy co do przyszłego wyniku wojny. Zaznacza część depesz, zwłaszcza tych, które donoszą o wielkich sukcesach Sun — Jat — Sena, przychodzi do nas za pośrednictwem sowieckiej agencji Rosta. Wczorajsze depesze przyniosły wiadomości, że upadek Szanghaju może nastąpić lada chwila. Fakt ten, o ile nastąpi, stworzy podstawy do dalekoidącej interwencji mocarstw światowych.

Primo de Rivera w oświeśleniu swych przeciwników.

W chwili gdy kończy się już karjera dyktatora Hiszpanji, prasa zagraniczna zaczyna coraz bardziej zajmować się jego osobą. W prasie tej nasz kicował ostatnio portret Primo de Rivery jego ziomka Miguel de Unamuno. Jest to oczywiście portret bardzo dla dyktatora hiszpańskiego nie przychylny, albowiem Unamuno doznał z powodu jego polityki mnóstwo przykrości. Z tego powodu nie można traktować artykułu pana Unamuno jako opinii bezstronnej. Nie mniej jednak warto się z tą opinią zapoznać.

Wspomniany Unamuno pisze, że 12 września r. z. kiedy Primo de Rivera wykonywał swój zamach stanu był on poza Hiszpanją tak mało znany, że wiele dzienników zagranicznych sądziło, że chodzi tu nie o niego, lecz o jego sławnego stryjaka Primo de Riverę nie był nawet znany w swojej własnej ojczyźnie. Ponieważ życie swe spędzał w kasynach gry, klubach i innych lokalach publicznych dostarczających swoim klientom przyjemności, przeto rzadko go też i w koszarach widywano.

W swoim czasie wysłany on został do Maroka, gdzie w walce z krajowcami doznał wskutek swej lekkomyślności ciężkiej porażki. Gdyby generał Berenguer nie pośpieszył mu był wówczas na pomoc, to Primo de Rivera straciłby w Maroku nie tylko swój honor żołnierski, ale i życie. Dzięki jednak swej przebiegłości i sprytowi Primo de Rivera wywikłał się szczęśliwie z tej afrykańskiej afery. Rzecz oczy-

wista, że jako generał, który przegrał bitwę, musiał stanąć przed sądem wojennym. Poradził on sobie jednak w ten sposób, że na rozprawie musi mieć wśród sędziów przynajmniej jednego obrońcę. W ten sposób sprawił, że wszyscy sędziowie byli jego obrońcami, dzięki czemu uzyskał wyrok dla siebie po myślny.

Później Primo de Rivera był z kolei gubernatorem wojskowym Kadyksu, czemś w rodzaju gubernatora w Madrycie, gdzie jednocześnie był także senatorem. Występował on za wycofaniem się Hiszpanji z Marokka do tego stopnia, że zapłacić musiał za to złożeniem na pewien czas swego urzędu wojskowego.

Później został mianowany dostojnikiem wojskowym w Katalonii, gdyż nikt tego urzędu przyjąć nie chciał. I tam odgrywał kiepską rolę nie mówiąc już o skandalach z jego życia prywatnego. Gdy w Katalonii wybuchł wielki strajk robotników transportowych, Primo de Rivera uniemożliwił wszelką pojednawczą działalność podniecił przedsiębiorców do najskrajniejszego oporu i uniemożliwił pokojowe załatwienie strajku, jakkolwiek robotnikom na dobrej woli w tym kierunku nie zbywało. Ówczesny rząd liberalny, chcąc go złożyć z urzędu, ale król go podtrzymał, popierając zresztą zawsze wojskowych przeciw politykom. W dobie zamachu stanu sam się podsunął królowi jako kandydat na dyktatora i propozycja ta została przyjęta pod warunkiem, że pozostanie on przy władzy nie dłużej nad trzy miesiące, którego to warunku, jak wiadomo, nie dotrzymał. Tak się przedstawia osoba Primo de Rivery w oświeśleniu p. Unamuno.

Z walk o niepodległość Gruzji.

TROCKI NA FRONCIE KAUKASKIM.

(p) Z Moskwy donoszą, że Trocki, który bawił niedawno w Zagłębiu Donieckim, przybył na front kaukaski i kieruje obecnie osobiście operacjami wojskowymi przeciw powstańcom. Do Batumu, które wbrew pierwotnym informacjom nie zostało zdobyte przez powstańców, przybyły liczne oddziały czerwonej armji. Krasnoarmiejcy zaczęli husać w dzielnicach zamieszkałych przez ludność gruzińską. Setki mieszkańców mordują bolszewicy bez sądu, nie szczędząc ani kobiet ani dzieci ani starców.

Na ulicach miasta dokonywane są masowe rzezie. Wszystkie wsie okalające Batum zostały spalone a ich ludność wycięta w pień. Zresztą dziś cały Kaukaz skąpany jest we krwi. Schwytanych powstańców męczą bolszewicy w okropny sposób, paląc ich i zakopując żywcem. Cały okropny sadyzm rosyjski rozpasł się w Gruzji na dobre. Idąc

ślądami armii bolszewickiej, napotyka się setki trupów z połamieniami i powrwywaniami członkami. Jeńców wogóle bolszewicy nie biorą — kto został schwytany ginie śmiercią męczeńską. Powstańcy koncentrują się w okolicach Poti i stamtąd drogą iskrową wysyłają rozpaczliwe telegramy z prośbą o pomoc.

STANOWISKO RZĄDU ANGORSKIEGO

Z Angory donoszą, że granicę Kaukazu przekroczyło kilka tysięcy ochotników tureckich, byłych żołnierzy i oficerów, którzy idą w pomoc powstańcom gruzińskim. W Angorze utworzyło się specjalne biuro werbunkowe ochotników — ponadto utworzył się komitet pomocy dla Gruzji. Rząd turecki zajmuje wobec wypadków na Kaukazie zupełną neutralność i nie solidaryzuje się nawet z pierwotnym projektem Kemala Baszy utworzenia wielkiego otomańskiego państwa przez przyłączenie Kaukazu, Persji, Buchary i przyległych ziem wielkiego państwa otomańskiego. Przy organizowaniu pomocy militarnej i finansowej nie stawia rząd turecki żadnych trudności.

WIADOMOŚCI POLITYCZNE.

Min. Skrzyński o sytuacji politycznej Polski.

p) „Pesti Hirlap” zamieszcza wywiad, jaki miał korespondent tego dziennika z ministrem Skrzyńskim.

Mówiąc o kwestji sanacji finansowej w Polsce, minister Skrzyński oświadczył: Kryzys walutowy przeszliśmy już szczęśliwie, dzięki ministrowi Grabskiemu, któremu udało się ustabilizować walutę. Od 8-miu miesięcy sytuacja finansowa uległa radykalnej zmianie. W związku z akcją sanacyjną byliśmy zmuszeni oczywiście uciec się również do podniesienia wszystkich podatków, co wszystko razem spowodowało wielki kryzys ekonomiczny, pozostający w ścisłym związku z akcją sanacyjną. Objawy tego kryzysu nie mają jednak bynajmniej groźnego charakteru. Bezrobocie już nie wzrasta.

Na zapytanie, jakie są obecne stosunki z Rosją, minister oświadczył:

Niejednokrotnie czytał pan w dziennikach, że bandy czerwone napadają na po graniczne miejscowości polskie i plądrują je. Oczywiście, nie chcemy czynić rządu rosyjskiego odpowiedzialnym za każdy taki wypadek, niemniej jednak tego rodzaju wypadki wywierają fatalny wpływ na okęgi po graniczne i ich ludność.

Co się dotyczy stosunków pomiędzy oboma rządami, to stosunek jest poprawny i w chwili obecnej niema żadnego nieporozumienia i żadnych sporów.

Nie ulega wątpliwości, że każdy kraj, zamierzający wejść w stosunek z Rosją sowiecką w chwili obecnej, winien zdać sobie sprawę z całkowitej różnicy zasadniczych poglądów po obu stronach. Rząd rosyjski uważa za swój cel i obowiązek propagowanie swych idei we wszystkich krajach, a idee te niweczą ideały, do jakich my jesteśmy przywiązani. Są to zasadnicze różnice oddzielające Rosję od innych państw.

Co się dotyczy Węgier, to w Polsce całe społeczeństwo okazuje w stosunku do Węgier sympatie najbardziej lojalne i szczerze. Niema wprost możliwości, by jakikolwiek konflikt mógł powstać między oboma temi krajami.

Wreszcie korespondent poruszył sprawę pogłosek, jakoby Polska miała wstąpić do bloku małej ententy, Minister Skrzyński odpowiedział:

Pod tym względem sytuacja jest ta sama, jaka była w Genui, gdy kierownikiem ministerstwa spraw zagranicznych był p. Skirmunt. W kwestjach ogólnych Polska i mała ententa mają niewątpliwie wiele wspólnych punktów i wiele wspólnych interesów. Nie wynika z tego jednak, byśmy mieli wstąpić do małej ententy, przeciwnie, pod wieloma względami nasze punkty widzenia wzajemnie się różnią.

Min. przemysłu i handlu w Wilnie.

(wp) Wczoraj o godz. 3 po południu z powodu pobytu w Wilnie ministra przemysłu i handlu wydany został staraniem rady ekonomicznej bankiet na cześć p. ministra

Jak wyglądają prawa mniejszości w Niemczech?

Przy wyborach do parlamentu niemieckiego na Śląsku Opolskim policja nie pozwalała Polakom wykorzystać prawa wyborczego.

BERLIN 22,9 (AW) Prasa berlińska omawia wyniki wyborów na Śląsku Opolskim. Ogólny udział głosujących był mniejszy o 20 proc. niż w wyborach majowych.

Jako fakt charakterystyczny zanotować należy, że pismo „Der Montag” donosząc o wyniku wyborów pisze, iż „nadzwyczaj pilnie mobilizowane oddziały policji wywołały ten skutek, że agitację polską zredukowano do miary znośnej”. Dziennik ten więc przyznaje, że użycie policji do uniemożliwienia polskim wyborcom do wykorzystania prawa wyborczego.

KATOWICE 22,9 (PAT) Upełniające wybory do parlamentu niemieckiego na Śląsku Opolskim.

Polacy uzyskali 35,839 głosów, komuniści 75,917 które odbyły się wczoraj, dały następujące wyniki: partja demokratów 7,811, socjal-demokraci 19,229 niemiecka partja wolnościowa 11,820, niemiecka partja ludowa 11,683, centrum 191,683, niemiecka partja nacjonalistyczna 81,002.

Polacy nie uzyskali ani jednego mandatu. Wybory odbyły się w największym porządku. Udział brało 60 do 65 proc. (Kłeska poniesiona przez Polaków daje się najzupełniej wytłumaczyć treścią pierwszej depeszy. Red.)

O udział Niemiec w Lidze Narodów.

Kancelarz Marx za wstąpieniem do Ligi, chłopci bawarscy przeciw.

MONACHJUM 22,9 (PAT) Kancelarz Rzeszy Marks wygłosił wczoraj na zgromadzeniu bawarskiej partji centrum w Rudolfs-hügel dłuższe przemówienie, dotyczące polityki Rzeszy.

Mówiąc o Lidze Narodów, i wstąpieniu do niej Niemiec, kancelarz zaznaczył, że jeśli myśl o Lidze Narodów wydawała się tak często podejrzaną, to działo się to z tego powodu, że Liga była niekompletną i że nie wszyscy zżyli się należycie z ideałami Ligi. Obecnie jednak należy zrozumieć, że Niemcy, jako wielkie mocarstwo, postawia wreszcie wniosek o przyjęcie ich do Ligi, w przeświadczeniu, że zostaną uwzględnione słuszne ich żądania. Nie możemy pominąć żadnej sposobności, by cel ten osiągnąć.

Zdaniem kancelarza Marksa, wiele momentów przemawia zatem, że na jutrzejszym posiedzeniu gabinetu zapadnie w tym kierunku decyzja.

MONACHJUM 22,9 (PAT) Na walnem zebraniu bawarskiego związku chłopskiego przemawiał również premier bawarski Held, uzasadniając konieczność przyjęcia planu Devesa, który jest punktem zwrotnym w historii Niemiec. Co do przystąpienia Niemiec do Ligi Narodów, premier oświadczył, że Niemcy musieliby w ten sposób raz jeszcze uznać, że traktat wersalski jest dziełem Davesa, który jest punktem zwrotnym w rzuca w swoich przyjaciół imieniu idee wstąpienia w obecnej chwili do Ligi Narodów.

Zdaniem premiera, o sprawie tej, dotyczącej najważniejszych interesów Niemiec, powinien decydować nie tylko premier Rzeszy lub gabinet, lecz także poszczególne państwa u rządu.

W sprawie odpowiedzialności za wojnę Held uważa, że natychmiast po przyjęciu ustaw, związanych z planem Davesa, kancelarz Rzeszy powinien być wydać proklamację, nawołującą do rozważenia przed forum całego świata kwestji odpowiedzialności za wojnę. Zdaniem Helda, stanowisko Niemiec w tej sprawie powinno być notyfikowane rządowi mocarstw.

Premier oświadczył się również za utworzeniem bloku burżuazyjnego.

NANSEN POSREDNICZY.

GENEWA 22,9 (PAT) Doktor Nansen odbył w sobotę w Heiligenbergu w Badenji konferencję z kancelarzem Marksem w sprawie przystąpienia Niemiec do Ligi Narodów.

Podczas konferencji kancelarz oświadczył, że Niemcy w zasadzie gotowe są wstąpić do Ligi Narodów, zanim jednak to nastąpi, muszą być wyjaśnione pewne kwestje, a mianowicie Niemcy muszą uzyskać pewność, że delegacja francuska nie przeciwstawi się przyznaniu Niemcom stałego miejsca w radzie Ligi, a następnie musi być wyjaśniona kwestja, czy fakt, że dokonywana przez międzysojusznicze władze wojskowa kontrola nad rozbrojeniem Niemiec nie została ukończona przed zamknięciem sesji obecnego zgromadzenia Ligi, nie wpłynie ujemnie na sprawę przyjęcia Niemiec do Ligi.

BENESZ ZA WSTAPIENIEM NIEMIEC

BERLIN 22,9 (PAT) Genewski korespondent „Sozial Demokratische Parlamentarischer Dienst” miał wywiad z ministrem Beneszem, który oświadczył mu, że Liga Narodów musi być rozszerzona i że w tym celu niezbędne jest wstąpienie do niej Niemiec.

Minister Benesz sądzi, że obecnie niema już poważniejszych trudności w tym względzie i że sytuacja od roku ubiegłego zmieniła się zarówno w Anglii, jak i we Francji i w Niemczech. Są jedynie jeszcze pewne wątpliwości, jak np. sprawa stałego miejsca radzie Ligi. Muszą być usunięte pewne trudności techniczne w związku z tem, że obecnie niema wolnego miejsca w radzie Ligi i że o to miejsce ubiega się również szeregi innych państw. Załatwienie tej sprawy będzie obecnie trudnem ze względu na krótki czas, zostający do dyspozycji. Druga trudność wiąże się z kontrolą wojskową, która, jako taka, nie stanowi wprawdzie przeszkody, lecz trzeba zaczekać na jej wyniki.

Minister Benesz zaznacza dalej, że oświadczenie życzy sobie najszybszego objęcia kontroli przez Ligę. Ogólne rozbrojenie jest niezbędne, jednak wszystkie państwa muszą je przeprowadzić. Benesz sądzi, że na obecnej sesji Ligi Narodów uczyniono potężny krok w tym kierunku.

TELEGRAMY.

PROCES KOMUNISTYCZNY WE LWOWIE.

LWOW 22,9 (AW) Dziś przed trybunałem przysięgłych rozpoczęły się rozprawy przeciwko dziesięciu komunistom, oskarżonym o kolportowanie pism komunistycznych, oraz organizowanie partji, za pomocą tajnych kolek, złożonych z pięciu osób każde.

Oskarżeni są wyznania mojżeszowego, z wyjątkiem jednego, który jest grecko-katolikiem.

Wszyscy oskarżeni są w wieku poniżej lat 20.

SECESJA PPS'u W WILNIE.

WILNO 22,9 (AW) Do partji niezależnych socjalistów przyłączyła się część związku socjalistycznego

„Praca”. Utworzono nową partję wspólną pod nazwą: „Niezależna socjalistyczna partja pracy”.

Partja niezależnych socjalistów należy do t. zw. hamburskiej międzynarodówki, w której egzekutywie zostaje z ramienia tejże partji dr. Drobner.

Na posiedzenie egzekutywy, które odbyć się ma w Londynie w dniu 28 bm., wyjeżdża z ramienia nowej partji zastępca dr. Drobnera, dr. Kruk z Warszawy.

OTWARCIE WYSTAWY POLSKIEJ W GDANSKU.

GDANSK 22,9 (AW) W niedzielę nastąpi uroczyste otwarcie wystawy polskiej pod nazwą: „Kaszubi nad morzem”.

Otwarcie nastąpi w Redzie, pod Puckiem, i dokonaniem będzie przez wojewodę pomorskiego p. Wachowiaka.

Wystawa obejmie wszystkie działy życia Kaszubów, łącznie z ich przemysłem. W otwarciu wystawy weźmie udział gen. Haller.

TRUDNOŚCI LIKWIDACJI LUBELSKIEGO STRAJKU METALOWCÓW.

LUBLIN 22,9 (AW) Wczorajszy optymizm, jaki zapanował w sprawie strajku robotników metalurgicznych, dziś rozwił się z powodu rozbicia rokowań, toczących się w inspektoracie pracy pomiędzy robotnikami a przemysłowcami.

Przemysłowcy godzą się na stosowanie zasady ściszej regulacji płac na podstawie orzeczeń komisji statystycznej tylko do 1 stycznia rb., robotnicy zaś żądają stosowania tej zasady do 1 maja rb.

Następnym powodem rozbicia się rokowań było nieuwzględnienie żądania wypłaty zaliczek na zapłaty znowe. Przemysłowcy zdecydowali się na wypłacenie zaliczek w wysokości 50 złotych, podczas gdy robotnicy domagali się wypłaty 100 złotych na każdego robotnika.

O KOMUNIK. LOTNICZĄ WARSZAWA — WIEDEN.

WIEDEN 22,9 (AW) Prezes polskiego „Aero-loyd”, p. dr. Wygard, i zastępca jego, dr. Zuchowski, którzy przybyli tu wczoraj samolotem z Warszawy, zamierzają w dniach najbliższych odbyć z rządem austriackim pertraktacje, w celu zaprowadzenia stałej komunikacji lotniczej między Wiedniem a Warszawą, via Kraków.

„Montagszeitung” donosi, że Czechosłowacja godzi się na przelot samolotów polskich nad jej terytorjum, jeśli zatem pertraktacje wypadną pomyślnie, ruch na tej linii otwarty zostanie na wiosnę przyszłego roku.

Z KONGRESU C. I. E.

WARSZAWA 22,9 (PAT) Dziś o godz. 9,30 uczestnicy kongresu C. I. E. opuścili Warszawę, udając się do Krakowa. W Krakowie odbędą się dalsze obrady kongresu i nastąpi uroczyste jego zakończenie.

BULGARJA EKSPORTUJE TERRORYSTÓW.

WIEDEN 22,9 (AW) „Wiener 8 Uhrblatt” donosi, że z Bułgarii wysłano zagranicę emisariuszów, których zadaniem jest wykonanie szeregu wyroków śmierci wśród emigracji bułgarskiej. Wyroki pochodzą od bułgarskich tajnych organizacji.

Wysłańcy ci przybyli już do Wiednia. Policja wiedeńska poczyniła odpowiednie kroki, dla zabezpieczenia osób, którym grożą zamachy. W związku z tem wszyscy podróżni, przybyli z Bułgarii, oddawani są pod nadzór policji. Emigranci są pilnie strzeżeni, mimo to kilkunastu Bułgarów, w obawie o życie, opuściło Wiedeń.

„Wiener 8 Uhrblatt” donosi z Rzymu, że policja włoska aresztowała kilku wysłańców bułgarskich i wydalila ich z Włoch.

STARAJA SIĘ UPRZEDZIĆ FRANCJĘ.

LONDYN 22,9 (PAT) Jak donosi „Daily Telegraph”, rokowania angielsko-niemieckie, mające na celu zawarcie traktatu handlowego, posunęły się tak daleko naprzód, że rzeczoznawcy ministerstwa handlu przesłali już rządowi Rzeszy projekt traktatu, który będzie rozpatrywany przez rzeczoznawców niemieckich, w oczekiwaniu przybycia delegacji angielskiej do Berlina.

TRAKTAT ANGIELSKO-SOWIECKI NIE ZNAJDUJE UZNANIA.

LONDYN 22,9 (PAT) Zarząd izby dla handlu zamorskiego uchwalił jednogłośnie rezolucję, wypowiadającą się przeciwko ratyfikacji traktatu angielsko-sowieckiego.

AMERYKA WEZMIE UDZIAŁ W KONFERENCJI ROZBROJENIOWEJ.

LONDYN 22,9 (AW) Według „Daily Express” lord Parmore zakomunikował, że udział Stanów Zjednoczonych w konferencji rozbrojeniowej, zapowiedziany na 5 stycznia 1925 r., jest zapewniony.

Z ROKOWAŃ BELGIJSKO-NIEMIECKICH.

BERLIN 22,9 (AW) Według urzędowych doniesień, rokowania belgijsko-niemieckie posunęły się już tak daleko, że najważniejsze punkty zostały uzgodnione.

Rokowania obecnie przerwano, celem porozumienia się obu delegacji ze swymi rządami.

Rokowania mają być wznowione w dniu 15 października r. b.

CO SIĘ DZIEJE POD SZANGHAJEM?

LONDYN 22,9 (AW) Wiadomości korespondentów z Szanghaju brzmią bardzo pesymistycznie.

Ilość zbiegów, tłoczących się na przedmieściach miasta, dochodzi cyfry miliona głów, jeżeli tłum ten zostanie zaatakowany z wewnątrz przez zbliżające się wojska rządu, to zabije on dzielnicę europejską, co

2 wczorajszych obrad Ligi Narodów.

Radzono głównie nad kodyfikacją prawa międzynarodowego, mandatami terytorjalnymi i sprawą niewolnictwa.

GENEWA 22,9 (PAT) Zgromadzenie Ligi Narodów kontynuowało na dzisiejszym posiedzeniu obrady nad szwedzkim wnioskiem, wedle którego Liga Narodów miałaby intensywniej współpracować w akcji kodyfikacji reguł prawa międzynarodowego.

Rollin (Belgia) uzasadniał projekt odpowiedniej rezolucji w tej sprawie, wzywającej radę Ligi Narodów do powołania komitetu rzeczoznawców, któryby miał wydać opinię w sprawie zwołania ewentualnej konferencji międzynarodowej dla rozstrzygnięcia tych spraw.

Po Rollinie zabrali głos prof. Burghardt (Szwajcaria).

GENEWA 22,9 (PAT) Delegat polski w komisji prawnej Ligi Narodów p. Leon Babiński zabierał głos na posiedzeniu w sprawie kodyfikacji prawa międzynarodowego i podkreślił znaczenie prac, podjętych przez rząd polski w tym zakresie, zwracając w szczególności uwagę na projekt prawa, dotyczącego międzynarodowego prawa prywatnego, złożony w Sejmie, na zmianę procedury cywilnej w związku z przyjęciem klauzul arbitrażowych w kontraktach oraz na projekt prawa o immunitacie dyplomatycznym w zakresie podatków.

GENEWA 22,9 (PAT) W dalszym ciągu dzisiejszego posiedzenia zgromadzenia Ligi po krótkim przemówieniu Burgharda, pani Bugge Witkisiel, Poliera i sir Groomaa zgromadzenie aprobowало projekt delegata belgijskiego w sprawie powołania komitetu rzeczoznawców. Zadaniem tego komitetu było opracowanie tymczasowej listy kwestji z zakresu prawa międzynarodowego, które mogłyby być rozwiązane na podstawie porozumienia międzynarodowego oraz ustalenia procedury, jaka dla tego celu może być stosowana.

Następnie zgromadzenie przyjęło raport Nansena, dotyczący stałej komisji dla spraw mandatów terytorjalnych. Pewne zastrzeżenia czynili delegat portugalski i delegat wielkobrytyjski, którzy wyrazili życzenie, by zasady, stosowane pod egidą Ligi Narodów na obszarach, pozostających pod mandatem, obowiązywały we wszystkich koloniach.

Galwanauskas jest chory na głowę.

Idée - fixe polega na sprawie wileńskiej.

KOWNO 22,9 (PAT) Przewodniczący delegacji litewskiej w Lidze Narodów Galwanauskas udzielił wywiadu korespondentowi rosyjskiego dziennika „Siewo dnia”. Galwanauskas m. in. powiedział:

„Nie uważam naszego sporu z Polską za załatwiony przez jednostronną decyzję konferencji ambasadorów, która dla nas nie posiada żadnej mocy prawnej.

Nie widzę innego wyjścia z sytuacji, jak oddanie całej sprawy do rozwiązania trybunałowi w Ha-dze. Zgadzaemy się poddać decyzji trybunału i wielokrotnie już proponowaliśmy przenieść sprawę do tego bezstronnego sądu międzynarodowego.

pociągnie za sobą nieobliczalne następstwa.

Flota państw sprzymierzonych czuwa w porcie szanghajskim, gotowa w każdej chwili do rozpoczęcia akcji. Przedmieścia miasta stoją w płomieniach. Wojska rządowe nieustannie ostrzeliwiają z karabinów maszynowych fortyfikacje portowe.

I LITWINI MAJĄ ŻYDÓW DOSYĆ.

KOWNO 22,9 (PAT) Na skutek niedopuszczenia przez władze litewskie do zebrania żydowskiej rady narodowej zwołanego przez pełniącego dotychczas obowiązki ministra spraw żydowskich dr. Rosenbauma, rada narodowa żydowska na posiedzeniu nadzwyczajnym w dniu 17 września postanowiła zlikwidować swoje czynności i ogłosić rozwiązanie rady. W związku z tem minister Rosenbaum podał się ponownie do dymisji.

— 00 —

WARSZAWSKA GIEŁDA OFICJALNA

WALUTY.

Dol. St. Zjedn. 5,18 i pół
Belgia (za 100) 25,80
Holandia (za 100) 200,20
Londyn (za 1) 23,22 i pół
New Jork (za 1) 5,18 i pół
Paryż (za 100) 22,65

Po krótkim przemówieniu Bononiego zgromadzenie przyjęło raport Nansena w sprawie niewolnictwa, zalecający przyjęcie metod i programu zaleconego przez komisję dla niewolnictwa i zdając się całkowicie na opinię tej komisji przy doprowadzeniu do końca drażliwego jej zadania.

KOMISJA 12-TU UZGODNIŁA PROJEKT ARBITRAŻU, BEZPIECZEŃSTWA I ROZBROJENIA.

GENEWA 22,9 (PAT) Komisja 12-tu zakończyła swe prace, przedstawiając komisji rozbrojeniowej uzgodniony projekt protokółu, dotyczący arbitrażu, bezpieczeństwa i rozbrojenia.

Po południu komisja rozbrojeniowa rozpoczęła nad tym projektem ogólną dyskusję.

Projekt komisji 12-tu ustala procedurę arbitrażu, lecz zastrzega, że powzięte już jednomyślne zalecenia rady Ligi nie mogą być kwestjonowane.

Za stronę napadającą protokół uważa państwo, odmawiające poddania się porzeczeniu rozjemczej lub przekraczające zalecenia prewencyjne sprawy mające na celu niedopuszczenie do zaostrzenia się konfliktu podczas trwania procedury rozjemczej.

Przeciwko stronie napadającej protokół ustala sankcje ekonomiczne i finansowe, działające automatycznie oraz sankcje wojskowe, uwzględniające poszczególne układy, których działanie ma być również automatyczne.

Wreszcie protokół ustala, że rada Ligi zwoła na dzień 15 czerwca 1925 r. do Genewy powszechną konferencję rozbrojeniową.

Projekt obecny wejdzie w życie dopiero po uchwaleniu przez konferencję redukcji zbrojeń. O ile redukcja ta nie będzie wykonana w terminie przewidzianym przez konferencję, protokół zostaje unieważniony.

Dopóki konflikt nasz z Polską, w sprawie Wileńszczyzny nie zostanie rozwiązany, tak jak tego wymaga sprawiedliwość, stosunki nasze z Polską nie mogą być normalnymi. Nie utrzymujemy z Polską ani konsularnych, ani dyplomatycznych stosunków, co powoduje wielkie trudności w sprawach handlowych. Rozumie się, że nie będziemy czynić żadnych przeszkód przy spławianiu drzewa z lasów polskich po Niemnie, ani też nie będziemy stawiali przeszkód stosunkom handlowym między Polską a Kłajpedą, ale rozumie się też, że wobec braku stosunków konsularnych sytuacja polskiego kupiectwa będzie o wiele trudniejsza, niż sytuacja kupców innych państw.”

Praga (za 100) 15,57

Szwajcaria (za 100) 98,40

Wiedeń (za 100,000) 7,32 i pół

Włochy (za 100) 22,85

8 proc. Poł. Złota 0,59

6 proc. Bony złote 0,87

6 proc. Poł. Dolarowa 2,98

AKCJE:

B. Dyskontowy 6,00 B. Handlowy 7,70—7,75 B. dla H. i Przem. 1,15—1,20 B. Handl. w Pozn. 2,80 B. Przem. we Lwowie 0,50 B. Tow. Spółdz. 14,50 B. Zachodni 2,00—2,10—2,05 B. Zw. Sp. Zarobk. 7,00 Kijewski 0,29—0,31 Uuls 0,42 Spiess 1,42—1,46 Zgierz 3,00—3,05 —3,00 Elektryczność 1,95 Brown Boveri 1,15 Siła i Światło 0,64—0,65 Chodorów 6,15—6,00 Częstocice 3,10 —2,95 Gostawice 2,45—2,40—2,50 Warsz. Tow. Fabr. Cukru 5,10—5,00 Firlej 0,40 Łazy 0,15 Warsz. Tow. Kop. Węgla 7,50—7,90—7,50 Polska Nafta 0,40—0,35 Pol. Przem. Naft. 0,60 Nobel 2,05 Cegielski 0,80 Lipop 0,88 —0,80 Modrzejów 6,40—6,30 Norblin 0,98—1,00—0,99 Ostrowieckie 9,30—9,05—9,10 Parowozowy 0,42—0,41 Pocisk 2,30—2,25—2,30 Rudzki 1,75—1,65—1,68 Starachowice 3,33—3,40—3,27 Ursus 2,50 Zieloniewski 1,75—1,15 Zawiercie 39,50—38,50 Żyrardów 30,50 II em. 23,00—22,50 Borkowski 1,50—1,48—1,55 Haberbusch 6,10—6,30 Spirytus 2,70—2,75 6 em. 2,65 Żegluga 1,18 Cmielów 0,60 Klucze 0,30 St. Majewski 17,00 Tebata 3,10

WIADOMOSCI Z KRAJU

OTWARCIE AJENCJI POCZTOWEJ W MOSZCZENICY.

(k) Generalna Dyrekcja Poczty i Telegrafów w Warszawie rozporządzeniem z dn. 16 bm. Nr. 7102-IV zarządziła przesyłanie posyłek pocztowych dla Moszczenicy i wydawanie ich posłańcowi fabryki „Krusze i Buder” za pośrednictwem ambulansu pocztowego K. W. 101, odchodzącego z Piotrkowa o godz. 15.45. Równocześnie podaje Urząd Pocztowy w Piotrkowie do wiadomości, że otwarcie ajencji pocztowej w Moszczenicy zostało już zdecydowane, a od uruchomienia ajencji dzieli nas zaledwie kilka dni, niezbędnych dla obznajomienia się ze służbą pocztową kandydatów na prowadzenie ajencji. Mieszkańcy Moszczenicy, a specjalnie zarząd fabryki ucieszą się z tej wiadomości, usuwającej jedną z dotkliwych bolączek.

OPLATY UNIWERSYTECKIE.

(k) Rząd ustanowił tak wysokie opłaty dla studentów akademickich, że faktycznie wprowadził poniekąd numerus clausus dla młodzieży aryjskiej. Żydzi bowiem, studjujący na uniwersytetach, pochodzą przeważnie z rodzin bogatych i im wysokie opłaty nie utrudniają dostępu do wszechnic. Dla naszej jednak młodzieży opłaty wyznaczone są zbyt uciążliwe i dlatego też posłowie Głabiński i Rymar interwenjowali w min. oświaty o zmianę wydanych zarządzeń. Dzięki tym zabiegom min. Miklaszewski wysłał do wszystkich szkół wyższych w Polsce okólnik, w którym zezwala na udogodnienia przy opłatach czesnego, np. rozłożenia na raty, bądź też ulgi lub zwalniania od opłat.

TARGI GDANSKIE W ROKU 1925.

(k) Na odbytem w dniu 17 b.m., posiedzeniu rady nadzorczej II Gdańskich Targów Międzynarodowych, postanowiono urządzić w roku 1925 III Gdańskie Targi Międzynarodowe w dniach od 5 do 8 lutego i IV Gdańskie Targi Międzynarodowe w dniach od 20 do 23 sierpnia.

ZNIZKA OPLAT PASZPORTOWYCH O 50 PROC.

(k) Ministerstwo Spraw Zagranicznych doniosło Zarządowi II Gdańskich Targów Międzynarodowych, iż wszystkie zagraniczne placówki konsularne otrzymały polecenie, aby od osób udających się na II Gdańskie Targi Międzynarodowe w charakterze uczestników lub zwiedzających, pobierały opłatę, za wizy jedynie w wysokości 50 proc. obowiązującej opłaty.

WYJAZD REPATRIANTÓW.

(k) Wczoraj przez Stolicę pociąg specjalny wywioził do Rosji około 300 repatriantów, rosyj i żydów. Wśród wyjeżdżających jest znaczna liczba cudzoziemców, którym z różnych względów władze nasze odmówiły prawa dalszego pobytu w granicach Rzplitej.

NOWY TRANSPORT REPATRIANTÓW.

(k) Z początkiem września wyruszył z Charbi na pociąg z repatriantami polskimi, którym rząd

ZAŻYDZENIE URZĘDÓW.

Powiat zaleszczycki, w porównaniu z innymi powiatami Wsch. Małopolski, posiada prawie najmniej * bo około 25 proc. Polaków, w stosunku do ludności ruskiej i żydowskiej razem wziętej.

Mimo tak małego procentu od samego oswojowania Zaleszczyk przez nasze wojsko, tj. od 15 lipca 1919 r., Polonia tutejsza stanęła jak jeden mąż do budowania fundamentów pod gmach Najjaśniejszej Rzplitej Polskiej i w każdej chwili była zawsze gotowa do zmanifestowania przynależności ziem zaleszczyckiej do Macierzy. I praca ta szczytna wydałaby niewątpliwie, zwłaszcza w tej chwili prądu ku konsolidacji Polaków na kresach, jak najpomyślniejsze rezultaty, gdyby nie krecia robota kilku osobników, podsywających się w fałszywy patriotyzm, a mających na celu nie bezinteresowną pracę dla sprawy narodowej, ale czysto materialny interes osobisty.

Są nimi, z pośród kilku innych p. Marczyński, profesor sem. i zarazem komisarz miasta, (pomimo, że nie jest dozwolone piastowanie dwóch urzędów państw) i p. Jarski, no tarjusz.

W urzędach podległych tym panom

sowiecki pozwolił przejechać przez sowdepę do Polski. W transporcie jedzie 785 osób, w tem wiele kobiet i dzieci. Pociąg sowiecki, wiozący tę grupę naszych rodaków, których pogoń za pracą i chlebem lub zawierucha wojenna zagnały do dalekiej Mandurji, przybędzie niebawem do stacji Niegorełoję, gdzie nastąpi odbiór repatriantów przez władze polskie.

WYKRYCIE TAJNEJ RADJOSTACJI W KRAKOWIE

(k) Z Krakowa donoszą, że w jednym z domów przy ul. Kraszewskiego wykryto tajną radiostację, którą obsługiwał słuchacz filozofji. Są poszlaki, że radiostacja przyjmowała depesze państwowe, oraz komunikowała się z Sowietami.

Nieudała pielgrzymka do Częstochowy.

Syn bogatego kmiecia we wsi Huta Rożaniecka, koło Lubaczowa, Leon Szatański, zakochał się w pięknej żydówce Chanie Dicker, równie, corce karczmarza. Miłość była wzajemna, więc postanowili oboje, oczywiście wbrew życzeniom ojca Maksa Dickera, udać się do Częstochowy na Jasną Górę, gdzie Chana miała się przechrzcić, a potem związać się ślubem z ukochanym.

Wybrali się w drogę, wpraw jednak przeczekali w pobliskiej wsi, przeczuwając, że będzie za nimi pościg, który w ten sposób zmyła. Jednak ktoś zdradził kryjówkę. Stary

W ZALESZCZYKACH.

personel urzędniczy, składa się niemal z samych tylko żydów. W kancelarii gminnej bowiem, której szefem jest p. Marczyński pracuje 3 żydów, a jedna tylko Polka. W kancelarii zaś notarialnej, której szefem jest p. Jarski, pracuje 3 żydów, a ani jeden katolik. Tak wygląda ci szabesgoje z maską „patriotów” polskich. Wskutek tego o wynikach urzędowania danyh instytucji świadczą najlepiej niechlujstwa i nieporządku w mieście, rozciągające się po całym śródmieściu, nie sprzątnięte gruzy rozbitych wypadkami wojennymi kamienic, ujmowanie miastu pięknego wglądu przez pozwalanie na budowę kramów żydowskich w centrum miasta i t. p.

Czas oczyścić teren Zaleszczyk od sieci zarzuconych na Polonję przez te dwa indywidua i ich konfraternię.

Bo na kresach trzeba ludzi nie chwiefnych i powodujących się prywatą, ale ludzi o niezłomnej woli, nieskazitelnym charakterze i czystym sumieniu.

W przeciwnym bowiem razie, praca naszych praocjów na wschodnich rubieżach Polski pójdzie na marne, a nieprzyjaciele nasi, zapanują nad nami.

Dicker zebrałszy kupę współwyznawców ruszył na wyprawę, ale ktoś życzliwy dał znać o tem Szatańskiemu, który postanowił pościg odstraszyć. Przy drodze do wsi ukrył się w gestwinie krzaków i gdy Dicker pojawił się strzelił z karabinu. Powstał rwetes i krzyk wśród członków wyprawy, zawiadomiono policję i nieszczęsny młodzian zamiast do Częstochowy powędrował do więzienia.

Na skutek doniesienia Dickera, wytoczono Szatańskiemu śledztwo o uprowadzenie i zbrodnię usiłowanego morderstwa. Jednak Chana oświadczyła, że dobrowolnie miała z nim wyjechać, zresztą jest już pełnoletnia. Również nie było dowodu, że Szatański chciał zamordować swego przyszłego teścia, przeto śledztwo wstrzymano w obu kierunkach, a oskarżono Szatańskiego o zbrodnię usiłowania ciężkiego uszkodzenia ciała.

Wczoraj zasiadł Szatański na ławie oskarżonych przed lwowskim trybunałem orzekającym. Bronił go dr. Zywicki. Po przesłuchaniu świadków trybunał uwolnił Szatańskiego od powyższej zbrodni, a skazał tylko za § 431 (odnoszący się do nieostrożnego obchodzenia się z bronią), na dwa tygodnie aresztu. Karę tę odsiedział już Szatański z „czubkiem”, więc opuścił zaraz mury więzienne. Wkrótce ma się odbyć chrzest i ślub zapewne już bez przeszkód.

Kto może uzyskać odroczenie służby wojskowej.

Wobec szeregu zapytań skierowanych do naszej Redakcji w sprawie powyższej zamieszczamy poniżej dosłowny tekst ostatniego rozporządzenia rządowego w tej sprawie, regulujący ją ostatecznie.

PRZEJĄCIOWE POSTANOWIENIA.

Ministra spraw wojskowych w porozumieniu z ministrami: spraw wewnętrznych, przemysłu i handlu, wyznań religijnych i oświecenia publicznego oraz rolnictwa i dóbr państwowych, dotyczące wykonania art. 53 Ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej z dnia 23 maja 1924 r. w myśl rezolucji Komisji wojskowej Sejmu.

§ 1.

Podania o odroczenie służby w wojsku stałem, przewidziane w art. 53 Ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej, należy wnosć do P.K.U. właściwej dla gminy zapisu poborowego do list lub do Komisji przeglądowej. Uprawnionymi do wnoszenia podań są poborowi, ich rodziny, lub ich ustawowi zastępcy.

Za rodzinę należy uważać:

- 1) rodziców,
- 2) ojca lub matkę, także nieslubną,
- 3) rodzinstwo rodzone lub przyrodnie, zarówno ślubne, jak i nieslubne.

§ 2.

Do podania o odroczenie służby w wojsku stałem, przewidziane w art. 53 a) i b) winny być dołączone przez proszącego następujące dokumenty:

1) wyciąg familijny na podstawie całego lud-

ności stałej, obejmujący całą rodzinę (§ 1.) poborowego. W wyciągu tym winni być umieszczeni wszyscy członkowie rodziny, bez względu na to, czy mieszkają razem czy osobno.

Jeżeli wyciąg taki z jakiegokolwiek przyczyny nie mógłby być dołączony, należy do podania dołączyć zaświadczenie urzędu gminnego, magistratu, w Łodzi także komisariatu policji o ilości członków danej rodziny z wymienieniem każdego poszczególnego członka i dołączeniem ich metryk urodzenia.

2) Zaświadczenie urzędu gminnego, magistratu, w Łodzi także komisariatu policji o stanie majątkowym proszącego i jego rodziny. Zaświadczenie powinno dokładnie wykazywać stan majątkowy a wyszczególnieniem posiadanych nieruchomości oraz wartości i dochodu z posiadanych majątków. W zaświadczeniu tem musi być również wykazane, czy zainteresowani nie otrzymują jakichkolwiek wsparć lub zapomóg rządowych, czy prywatnych.

Jeżeli do prosby o odroczenie nie dołączono wyżej wymienionych dokumentów, komendant P.K.U., wezwie proszącego do uzupełnienia podania, wyznaczając odpowiedni termin, po upływie którego zwróci się do władzy administracyjnej I-ej instancji, celem osiągnięcia tych danych w drodze właściwych urzędów i instytucji.

§ 3.

Gdy przy rozpatrywaniu podań komendant P.K.U., uzna, iż nadesłane dokumenty są niedostateczne do wydania decyzji, lub gdy dostarczone przez proszącego dokumenty budzą wątpliwości co do ich wiarygodności, zażąda on od właściwych władz administracyjnych wyjaśnienia lub przeprowadzenia dodatkowych dochodzeń.

§ 4.

Wymagana w art. 54 niezdolność do pracy członków rodziny poborowego stwierdzona będzie w odniesieniu do mężczyzn przez Komisję przeglądową, w odniesieniu do kobiet — przez władzę administracyjną I-ej instancji. Stan niezdolności do pracy winien być określony procentowo w stosunku do pracy zawodowej osoby badanej. Osoby, które utraciły mniej niż 35 proc. zdolności do pracy uważa się za zdolne do pracy, osoby zaś, które zdolność tę utraciły ponad 35 proc. — należy uważać za zupełnie niezdolne do pracy.

W wypadku określenia niezdolności do pracy w granicach od 35 proc. do 55 proc. rozstrzyga władza udzielająca odroczenia, czy ze względu na zachodzące warunki dana osoba ma być uważana za zdolną lub niezdolną do utrzymania rodziny. Badaniu pod względem zdolności do pracy zawodowej nie podlegają: osoby powyżej 60 lat życia, matki samotne, o ile ukończyły 45 lat życia, osoby pociągającej do 17 lat życia włącznie, zaś osoby, pociągającej do 15 lat życia włącznie.

§ 5.

Odroczenie służby w wojsku stałem w myśl art. 53, a) i 54 ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej może być udzielane:

- a) jednemu synowi niezdolnych do pracy rodziców, wdowy lub wdowca, oraz jednemu synowi niezdolnej do pracy nieslubnej matki,
- b) jednemu rodzonemu lub przyrodniemu bratu osieroconego i do pracy, niezdolnego ślubnego i nieslubnego rodzeństwa,

(D. c. n.)

WIADOMOŚCI Z CAŁEGO ŚWIATA.

Jak powstał papieros?

§) Papieros jako panująca w świecie forma konsumpcji tytoniu, jest produktem przypadku, podobnie jak wiele innych wynalazków. Wprawdzie rolnictwo tytoniowe, owinięta w błonkę z kukurydzy, znana już była w Ameryce w XVI wieku, jednakże używanie tutek papierowych jako owinięcia jest wynalazkiem ostatniego stulecia, a właściwie dokładnie roku 1831. Mianowicie podczas oblężenia fortecy Acre w Syrii przez wojska Mehmeda Alego, który urodził się w Kawalli w Macedonii jako prosty robotnik w plantacjach tytoniowych, pewna bateria artylerji otrzymała jako podarunek od niego pewną ilość tytoniu. Wobec tego, że w całej baterji znajdował się tylko jeden nargil, żołnierze palili z niego po kolei. Jednakże po pewnym czasie nargil został strząskany przez pocisk armatni i zapasy tytoniu leżały nieużywane. Przy baterji tej używano kartuszy, w których proch był owinięty w papier. Pewnego dnia jeden z kaprali pociął kartkę papieru na długie paski i owinał w nie tytoń: pierwszy papieros był gotów. Z początku wynalazek pozostawał wyłączną własnością artylerzystów z pod Acre, którzy obawiali się wykrycia nadużycia, jakiego dokonywali wobec własności państwowej, przeznaczanej na inny zgół cel. Sprawa wydała się jednak artylerzystom otrzymaniu przebaczenia pod tym warunkiem, że spowodują kapitulację obleganej fortecy. Acre rzeczywiście się poddało, a wynalazek dotarł do wojsk sułtańskich, przez nie do Konstantynopola, a stamtąd zdobył sobie popularność w całym świecie.

Najlepsze książki świata.

§) Kierownik państwowej biblioteki w Londynie, dr. Hagberg Wright, przedłożył komisji dla duchowej współpracy Ligi Narodów, przyjętej przez nią, następnie projekt tej treści:

„Co roku ma być zestawiona lista 600 najlepszych książek, jakie ukazały się w ciągu poprzedzających 12 miesięcy”.

Wedle planu projektodawcy, kraje, należące do Ligi Narodów, gdzie wychodzi rocznie ponad 50,000 książek, będą miały prawo zgłosić za pośrednictwem odpowiedniego i odpowiedzialnego przedstawiciela 40 najlepszych książek jakie się tam ukazały. W miarę zmniejszenia się wydanych książek zmniejsza się liczba książek zgłaszanych, jednakże przy 5,000 książek ogółem wydanych wynosi jeszcze 10.

Rzecz prosta, iż liczby powyższe stanowią tylko dyrektywę i w pojedynczych wypadkach ulegać mogą zmianom. Chodzi bowiem przy projekcie dr. Hagberga Wrighta przedewszystkiem o to, aby stworzyć listę książek naprawdę dobrych i możliwie tanich dla użytku tak uczących, jak i uczących się, którzy nie są w stanie śledzić za ruchem wydawnictw całym światem i ocenić go krytycznie.

Celem łatwiejszego przeprowadzenia w praktyce tego projektu, ograniczył dr. Hagberg Wright w pewnym stopniu rodzaj książek, mających być wyznaczonymi w spisie dorocznym, który ma obejmować tylko następujące działy: Historję, ekonomję, politykę, podróże i topografię, nauki ścisłe, literatura i sztuki plastyczne. Między innymi opuszczone zostały na powyższej liście: sport i muzyka.

Książęta krwi przy pracy.

§) Syn zamordowanego następcy tronu austriackiego arcyksięcia Franciszka Ferdynanda, Maks Hohenberg studjuje prawo na uniwersytecie wiedeńskim. Brat jego Ernest kończy w Gracu wyższą szkołę rolniczą z zamiarem oddania się leśnictwu. Jeden z synów ks. Elżbiety Windischgrätz, wnuk ces. Franciszka Józefa, poświęca się malarstwu. Synowie Leopolda Salvatora Antoni i Franciszek Józef zajmują się elektrotechniką, jego córka Maria Immaculata jest krawcową i modystką, swej matki i siostry Małgorzaty, która świeżo ukończyła w Barcelonie akademię sztuk pięknych. W Walsse, Hubert Salwator Habsburg, został rządcą dóbr swego ojca Salvatora. Ks. bawarski Ruprecht zajmuje się fachowo numizmatyką, ks. Gundelina — rzeźbą, a Helmut — gospodarstwem wiejskim. Ks. Karol Teodor bawarski jest znanym oftalmologiem i chirurgiem w Monachjum. Ks. Sykstus parmeński ukończył studia w Sorbonie i zajął się piórem a Ludwik Parma pracuje w bankowości.

Wojna pod parasolem.

W „Chicago Daily News”, umieszcza pierwszą stronę swego korespondenta z chińskiego placu Boju. Korespondent telegrafuje iż przekonał się, że wojnę pod parasolem są w nowoczesną tanki i maski

Sprzedaż zbiorów znajdujących się w Ermitażu.

§) Sowiety przygotowywały już od roku handlarzy międzynarodowych dzieł sztuki na odbyć się mającą podczas nadchodzącej zimy licytację zbiorów petersburskiego Ermitażu. W tym celu sporządzono specjalny katalog, który obejmuje galerję obrazów z prywatnych pałaców carskich, następnie zbioru kosztownych wyrobów metalowych, a między innymi stare srebro pochodzenia francuskiego i niemieckiego, wreszcie zbiory drogocennych kamieni. Na licytację przeznaczono są także kosztowne sprzęty rozmaitych stylów i epok, wprost bezcenne dywany wschodnie i w końcu największa rzadkość, prawie nigdzie nie spotykane zbiory azjatyckiej porcelany w postaci najrozmaitszych serwisów. Wielką część przeznaczonych na licytację zbiorów tworzą skonfiskowane cerkwicom przedmioty kościelne, jak: obrazy, naczynia kościelne z drogiego materiału i klejnoty zrabowane ze świętych obrazów.

Bolszewicy doszli do przekonania, że korzystniej dla nich będzie urządzić licytację tych skarbów, niż wywozić w małych ilo-

ściach zagranicę i sporadycznie sprzedawać. Na zaproszenie sowietów bawili w Moskwie liczni przedstawiciele handlarzy dziełami sztuki, szczególnie z Ameryki i z Anglii, z którymi odbyto konferencję co do technicznego zorganizowania licytacji.

Do przeznaczonych na licytację przedmiotów, zaliczone są również skonfiskowane prywatne zbiory nie tylko rosyjskich obywateli, lecz także obcych poddanych. Wiadomość ta dotknie boleśnie tysiące Polaków, którzy pozostawili bogate zbiory w Rosji. Zbiory te skonfiskowali bolszewicy i naturalnie znacionalizowali, nato, aby obecnie wystawić na licytację i sprzedać.

Rozpaczliwy ten krok sowietów z jednej strony wystawia świadectwo ich barbarzyństwa, a z drugiej jest dowodem, że bolszewikom zabrakło pieniędzy. Mimo usilnych starań o pożyczkę zagraniczną, mimo zawarcia ugody z Anglią, sowiety nigdzie nie mogą dostać pieniędzy i zmuszone są wyprzedawać skarby kultury narodu rosyjskiego.

przeciwgazowe. W czasie deszczu używają oni parasoli, w ten sposób, że jeden parasol przypada na dwóch żołnierzy. Rowy strzeleckie kopie się w ten sposób, że nad żołnierzem kopiącym kolega trzyma parasol chroniący obu przed deszczem. Między walczącymi wodzami odbywa się wymiana depesz radiowych utrzymana w tonie wysokiej etykiety połączonej z wyraźnymi groźbami. Np. marszałek Tsang-Tso-Lin telegrafował do swego przeciwnika: Wasza Ekszelencja otoczona jest zbrodniarzami w rodzaju Wu-Pei-Hu, który posiada znakomity umysł, lecz serce podłe. Wysłał samoloty celem przekonania się jak zdrowie Waszej Ekszelencji i czy Wasza Ekszelencja ma zamiar bronić jeszcze ideału wolności.

Zaopatrywanie samolotów w benzynę podczas lotu.

§) Bardzo ważnym momentem dla długich lotów jest bezsprzeczne w pierwszym rzędzie fizyczna wytrzymałość pilota, jednakże czas trwania lotów zależy w pierwszym rzędzie od pojemności zbiorników z benzyną, które znowu ze względu na ekonomiczne wyzyskanie nośności samolotów muszą być dość skromnych rozmiarów. Braki te, dające się bardzo odczuwać w komunikacji pospiesznej, szczególnie na liniach między państwowych, można by usunąć gdyby udało się samoloty zaopatrywać w benzynę podczas lotu.

Problem ten zdaje się zrealizowali dość pomyślnie dwaj piloci — oficerowie armji Stanów Zjednoczonych. Startując w San Diego w Kalifornii dokonali lotu 1,000 kl. z szybkością 135 kl. na godzinę w okresie 22 godzin. W czasie lotu zaopatrzone ich w paliwo i oliwę z innego samolotu który szybując ponad pierwszym umożliwił połączenie zbiornika z drugim, zapasowym, za pomocą 15 m. długiego węża o średnicy 35 mm.

Samolot mający zaopatrzyć drugi w paliwo, 6-krotnie usiłował zbliżyć się do pod nim szybującego nim zdołano uchwycić wywieszony z kadłuba wąż i przepuścić benzynę i oliwę. Zaopatrywanie to trwało wszystkiego 10 minut na przestrzeni 20 kilometrów.

Przesyłanie energii drogą iskrową.

§) Ostatnie postępy techniki w ulepszeniu sposobu przesyłania energii drogą iskrową, wzbudzają zdumienie. Największe sukcesy na tem polu zdaje się osiągnęli Francuzi. Aczkolwiek prace przeprowadzane w tym kierunku trzymane są w ścisłej tajemnicy, co nieco przedostaje się jednak do prasy. Jak donosi londyńska „Electrical Review” udało się podobno jednemu z inżynierów francuskich telegrafów państwowych p. Leonowi Bouthillonowi dokonać kilku doświadczeń eksperymentalnych zdających do zużycia ziemi całej dla przesyłania fal elektrycznych o olbrzymim napięciu. Bouthillon przeprowadzając swe eksperymenty oparł się o zasadę drgania globu ziemskiego przy naturalnej frekwencji tegoż którą obliczył po 6 perjdów na sek. przy 50,000 kl. długości fal.

Umożliwiłoby to przesyłanie prądu elektrycz-

nego, wytwarzanego w olbrzymich elektrowniach wodnych na Niagarze lub na niewyżyskanych dotąd jeszcze gigantycznych wodospadach Afryki w postaci fal iskrowych do drgającego globu skąd świat cały mógłby go czerpać zapomocą specjalnie zbudowanych elektrowni odbiorczych które, po przetworzeniu prądu, dostarczałyby go wprost konsumentom.

Konserwowanie gumy.

§) Przemysł kauczukowy swój rozkwit zawdzięcza dokonaniom w połowie 19-go wieku wynalazkowi wulkanizowania, zapewniającemu wyrobom gumowym zwiększoną szczelność i trwałość a w głównej mierze elastyczność. Zalety te kauczuk osiąga pod działaniem siarki która, w toku procesu wulkanizowania, na molekuly gumy w postaci atomów osiada.

Kauczuk wulkanizowany, pomimo swych zalet posiada jednakże pewne właściwości ujemne a mianowicie to, że dość szybko staje się twardy i kruchy wskutek czego się łamie. Proces ten, natury chemicznej, polega na paleniu się siarki wulkanizacyjnej. Przy zwykłej temperaturze wolnej, proces kruszenia powodowany oksydowaniem siarki przez działanie wydoru zawartego w powietrzu, postępuje szybciej w gumie podlegającej częstym zmianom temperatury jak np. w oponach samochodowych.

Ażeby temu zapobiec, przemysł niemiecki, po wojnie światowej pozbawiony źródeł taniego kauczuku wskutek utraty kolonii, zmobilizował cały sztab chemików którym po długich, mozolnych badaniach udało się wyznaleźć doskonały preparat który dotychczasowe, ujemne właściwości kauczuku usuwa do minimum a nawet zupełnie. Jest to produkt będący dla gumy tem czem jest tłuszcz dla skóry; zawierając bowiem pewien procent gumy niewulkanizowanej w stanie płynnym po nasmarowaniu wcieka do maleńkich otworów znajdujących się w strukturze starej gumy którą uszczelniając, nadaje jej zarazem pierwotną elastyczność. Preparat ten pojawił się w handlu pod nazwą: „Sparegum”.

Izolacja od ognia i kwasów żrących.

§) Oddawna już poszukiwano za środkiem izolacyjnym który użyty jako farba miałby być zarazem środkiem chroniącym np. drzewo od ognia i zmurszenia a metal od kwasów żrących. Wynalazku tego udało się dokonać pewnemu chemikowi który, uzyskawszy na to patent, wobec wielkiej doniosłości tegoż dla przemysłu zarobi na nim grube pieniądze.

Przeprowadzone doświadczenia ustaliły, iż drzewo pomalowane tą farbą wytrzymuje ogrzanie otwartym płomieniem do 1,200 stopni, nadaje się zatem do farbowania wagonów kolejowych, szep parowozowych, kanałów dymnych i innych budowli z drzewa. Prócz tego nadaje się także jako izolacja do mostów betonowych gdyż chroni doskonale przed zmurszeniem tak kamień sztuczny jak i naturalny.

PRZEMYSŁ, HANDEL I FINANSE.

Udział Polski w międzynarodowej wystawie sztuki dekoracyjnej w Paryżu.

(—) Delegacja polska, złożona z pp. J. Warchałowskiego, delegata rządu polskiego na międzynarodową wystawę nowoczesnej sztuki dekoracyjnej w Paryżu w 1925 r. arch. T. Stryjeńskiego doradcy technicznego i prof. J. Czajkowskiego autora pawilonu polskiego, powróciła z Paryża.

Prace sekcji polskiej wyszły już ze stadium przygotowawczego. Dnia 28 sierpnia w obecności radcy poselstwa polskiego p. A. Szembeka, delegat Warchałowski przejął z rąk komisarzatu francuskiego teren przeznaczony na pawilon polski na Cour la Reine między pawilonami Holandji i Szwecji, poczem tegoż dnia delegacja polska była podejmowana gościnnie przez Francuzów śniadaniem, wydanem przez komisarza jeneralnego, Senatora Fernand Davida. Pości polskiego p. Chłapowskiego, który był zajęty odbywając się jednocześnie przyjęciem dla Ministra Skrzyńskiego, zastępował konsul generalny Polski w Paryżu p. Lasocki.

Delegacja polska po przeprowadzeniu studiów technicznych na miejscu oddała główne roboty wykonawcze pawilonu przedsiębiorcom miejscowym, jak murarskie, żelazne i szklarskie, w których robotach mają być zatrudnieni również przebywający pol w Paryżu robotnicy polscy. Autor pawilonu profesor Czajkowski doręczył wszystkie rysunki wykonawcze, omówił sposób wykonania i zaaprobował umyślnie w międzyczasie zrobione próby oszklenia wieży i tynkowania ścian. Wszystkie szczegóły dekoracyjne, po sadzki, okładziny, rzeźbione słupy itd. będą wykonane w kraju.

Pozatem delegacja polska omówiła i ustaliła inne działy polskiej wystawy w Galerji na Inwalidach i w Grand Palais, gdzie również będziemy sąsiadowali z Holandją i Szwecją, a nadto z Japonją. Ogrodzenie terenu polskiego i roboty terenowe już rozpoczęto.

TRJEST NAJWAŻNIEJSZYM RYNKIEM ZBYTU SKÓR I GARNIKÓW.

(—) Triest powrócił w ostatnich czasach do dawnej swej roli, mianowicie jednego z najgłówniejszych rynków europejskich na skóry i na garbiki (szczególnie quebrache i valloños). Obroty czynione w ostatnich kilku miesiącach przewyższają obroty w r. 1913. Tranzakcje, które dotychczas doszły do skutku z Polską, były nacechowane pewną dorywczością. Sanacja finansowa i stabilizacja życia gospodarczego w Polsce przyczyni się niewątpliwie do umożliwienia stałych stosunków handlowych w tym zakresie.

Przed paru miesiącami został tu otwarty dom handlowy dla importu herbaty bezpośrednio z Ceylonu pod nazwą „Poland Ceylon Trading Co.". Firma ta, która oprócz importu do Polski, zajmuje się i miejscowymi tranzakcjami, zdołała niskimi cenami awalować konkurencję tutejszych przedstawicieli zagranicznych firm i ułokowała już znaczne partie towaru w Trjeście.

AKCJE BANKU POLSKIEGO W RĘKACH URZĘDNIKÓW I WOJSKA.

(—) Według danych Ministerstwa Skarbu wszyscy funkcjonariusze państwowi w najszerszym znaczeniu t. zn. urzędnicy, sędziowie i prokuratorowie, profesorowie i nauczyciele, wojskowi, funkcjonariusze policji, kolei, poczt i telegrafu nabyli za pośrednictwem Skarbu Państwa ogółem 160,000 akcji, w tem większą liczbę nabyli pracownicy kolejowi i urzędnicy państwowi (62,000 i 50,000) wreszcie świat nauczycielski i wojsko (24,000 i 21,000) a najniższą pracownicy poczt i telegrafu oraz sadownicy (6,000 i 5,000). Z porównania jednak cyfr tych z ilością osób pracujących w danym dziale wynika, że stosunkowo najwięcej było w kółach sadowników, urzędników i wojska, mniej — wśród sfer pedagogicznych, najmniej wśród kolejarzy i pracowników pocztowych. Cyfry te nadto należało by uzupełnić danymi, dotyczącymi ilości akcji nabytych przez urzędników i wojsko bezpośrednio w Banku Polskim. Według zestawienia dyrekcji Banku Polskiego urzędnicy, wojsko i zawody wyzwolone nabyły ogółem 128,000 akcji, co stanowi 12,8 procent ogółu akcji Banku. Zawody wolne mają stanowić w tem około 50 procent. Cyfry te świadczą o tem, jak duży zapal panował w sferach inteligencji dla idei Banku Polskiego. Słusznie bowiem stwierdził p. premier Grabski w swoim exposé wywołanem 1 kwietnia r. b. w ko-

misji budżetowej Sejmu: „Wszystkim innym przyświecała nadzieja, że kiedyś tam zdyskontują weksle, ale urzędnicy i wojskowi wiedzieli dobrze, że nigdy nie będą ich weksle zdyskontowane. To jest dla nich wielka ofiara, gdy dla innych jest to interes połączony z zadośćuczynieniem poczucia honoru. Ze strony urzędników i ze strony wojskowych to jest więcej niż zadośćuczynienie poczucia honoru, bo od nich poczucie honoru nie wymagało 10 procent i byłoby zupełnie zadowolone, gdyby dało 1 lub 2 procent. To jest wielka ofiara. „Przytoczone na to, że ilość akcji, nabytych przez urzędników i wojskowych za pośrednictwem Skarbu i bezpośrednio wynosi około 20 procent ogólnej sumy akcji. Przytoczyć to trzeba naprawdę z dumą.

WYWÓZ ZŁOTA I SREBRA ZA GRANICĘ.

(—) W najbliższych dniach ukaże się rozporządzenie p. ministra skarbu regulujące wywóz złota i srebra za granicę.

W myśl tego rozporządzenia, każdy opuszczający granicę Rzeczypospolitej Polskiej ma prawo wywieźć ze sobą następujące przedmioty złote lub srebrne do własnego użytku: zegarek kieszonkowy z łańcuszkiem, dewizka, względnie z bransoletą, 4 pierścionki łącznie z obrączkami, 1 bransoletę, 2 pary kolczyków, 1 broszkę, 1 torebkę damską, 2 krzyżyki lub medaliki z łańcuszkiem na szyję, 1 medalion z łańcuszkiem, 1 papierosnicę, 2 sztuki binokli lub okularów, 1 lornetkę, 3 pary spinek do bielizny męskiej, 2 szpilki do krawata, 1 kubek, po jednym nożu, widelcu, łyżce i łyżeczce wszelkie monogramy, upięk szenia i okucia na lasce, teczke, portfel, przybory toaletowe i t. p. oraz dowolną ilość przedmiotów osobistego użytku powyżej niewymienionych z tem, aby wszystkie wywożone przez jedną osobę przedmioty srebrne i złote nie przekroczyły maksymalnej wagi: złote 250 gr. i srebrne 2,000 gr.

Srebro i złoto we wszelkiej postaci, a w szczególności monety i wyroby przywiezione z zagranicy są dozwolone do wywozu zagranicę ra podstawie imiennego zaświadczenia z właściwego Urzędu Celnego względnie placówki granicznej, stwierdzającej wywóz tych kruszców do kraju. To samo dotyczy złota i srebra przywiezionego z zagranicy w celu przeróbki. Zezwolenia na wywóz złota i srebra wydają Izby Skarbowe w Warszawie, w Wilnie, w Łodzi, w Poznaniu, w Grudziądzu, we Lwowie, w Krakowie, w Katowicach.

O PODATEK MIESZKANIOWY OD SUBLOKATORA.

(—) Przed kilku miesiącami ministerst. spraw wewnętrznych zatwierdziło uchwałę rady miejskiej w sprawie poboru podatku od lokali z wyjątkiem punktu 5-go uchwały, albowiem zdaniem ministerjum, „rada miejska nie może nadawać płatnikom podatku (lokatorom) uprawnień do przerzucania podatku na sublokatorów.

W związku z tem magistrat wystosował do ministerstwa pismo, wyjaśniając, że p. 5 wymienionej uchwały radzieckiej jest powtórzeniem art. 10 statutu o podatku od lokali, uchwalonego przez radę miejską w dniu 24 października 1921 r. i zatwierdzonego przez ministra spraw wewnętrznych w d. 21 grudnia 1921. Zdaniem magistratu wspomniany punkt 5-ty nie powinien nasuwać zastrzeżeń z tytułu przytoczenia w uchwale radzieckiej statutu lub jego części zatwierdzonego przez władzę nadzorczą.

Ostatecznie ministerstwo nie zgodziło się odstąpić od swego zastrzeżenia co do skreślenia punktu 5-go uchwały rady miejskiej (poprzednio p. 10-go w statucie z dn. 24 paźdz. 1921 r., który brzmiał: „Lokator główny ma prawo pobierać stosunkową część prawnego podatku od sublokatorów, zależnie od liczby zajmowanych przez nich pomieszczeń...”) Jednocześnie ministerjum zawiadomiło magistrat, iż od podatku od lokali zwolnione są lokale, zamieszkałe przez wszystkich emerytów, którzy nabyli prawo do emerytury wskutek lat lub utracenia zdolności do pracy i którzy z tego tytułu pobierają zaopatrzenie emerytalne, bez względu na ich faktyczne obecne położenie materialne.

ULGI PODATKOWE DLA HANDLU PRZY EKSPORCIE.

(—) Min. Skarbu zdecydował, by ulgi eksportowe w zakresie państwowego podatku przemysłowego stosowane dotychczas jedynie do zakładów przemysłowych i eksportowych oraz zwyżki produktów mają być rozciągnięte i na przedsiębiorstwa handlowe oraz eksportujące wyroby gotowe nie swojej produkcji z ważnością od dnia 1 lipca r. b.

Na liście wyrobów przemysłowych, do których

będą stosowane ulgi wpisano: wyroby koszykarskie, celulozę, aksamit, plusz, wojski, filce, podkładki, łubki, laski; wyroby fajansowe; żelatynę, kleje szwedzkie i stolarskie oraz biel cynkową. Ulga polega na znizeniu podatku przemysłowego do wysokości 1 proc. od obrotu.

ULATWIENIE DLA EKSPORTERÓW DRZEWA.

(—) Min. Skarbu zezwolił, aby wywożone deski kostki brukowe, płyty posadzkowe, kantówki i sosno we podkłady kolejowe, wywożone poza granicę Polski przez Gdańsk, legitymowały się zaświadczeniem kontroli skarbowej w Tezewie o przejściu ładunku przez Tezew, zamiast, jak dotychczas, deklarację celną. Prócz zaświadczenia eksportu składa deklarację pisemną, że ładunek jest przeznaczony na wywóz poza granicę celną Polski.

SPRAWY UBEZPIECZENIOWE.

(—) Dnia 18 b. m. rozpoczęły się w Ministerstwie skarbu konferencje z przedstawicielami Polskiej dyrekcji ubezpieczeń wzajemnych na temat reorganizacji tej instytucji.

Zagajając obrady, prezes Rady ministrów i minister skarbu p. Wł. Grabski w długim przemówieniu zanalizował obecny stan ubezpieczeń w Polsce, zasady organizacji Polskiej dyrekcji ubezpieczeń wzajemnych, braki tej instytucji i wykazał środki, jakimi przeprowadzić należy jej reorganizację, aby instytucja ta istotnie spełniała swe zadanie dla dobra publicznego. Szczególny nacisk położył p. Premier na potrzebę ściślejszej kontroli ze strony władz państwowych, podkreślając, że zdrowy rozwój pojedynczych komórek gospodarstwa społecznego polega właśnie na podporządkowaniu się ogólnym przesłankom polityki gospodarczej państwa, szczególnie gdy chodzi o instytucje, gromadzące kapitały ze świadczeń społeczeństwa.

Po przemówieniu p. Premiera rozpoczęły się pod przewodnictwem dyr. Państw. urzędu kontroli ubezpieczeń dra Grubera narady na temat projektu rządowego, który przewiduje uregulowanie stosunków prawnych pomiędzy ludnością a instytucją ubezpieczeń wzajemnych, wskazując brakujące w dotychczasowej ustawie prawa obowiązki stron, zasady ubezpieczeń przymusowych, sposobów szacowania, poboru składek i odszkodowań, organizację władz instytucji i nadzór rządowy.

SPRAWA ODBUDOWY KRAJU.

(—) Wydane zostały i ogłoszone już wszystkie rozporządzenia wykonawcze oraz wyjaśniające okólniki do ustawy o odbudowie kraju. Tak więc dotychczasowy system zapomogowy przestał istnieć na jego zaś miejsce wprowadzono system pożyczkowy. Obecnie wszyscy poszkodowani właściciele budynków i gospodarstw z powodu działań wojennych, mogą otrzymać pożyczki na odbudowę, które o ile właściciele ci odbudują się w określonym czasie mogą być umorzone. Finansowanie odbudowy kraju oparte jest na wpływach z daniny lasowej. Składanie podań poszkodowanych odbywa się w poszczególnych starostwach, gdzie również zapadają decyzje o udzieleniu pożyczki. Wpływy zaś tych pożyczek skutecznie Państwowy Bank Rolny.

STAŁA WYSTAWA PRZEMYSŁU POLSKIEGO W BORDEAUX.

(—) Konsulat polski w Bordeaux urządził w swym gmachu stałą wystawę próbek polskiego przemysłu, na którą każda polska firma może przysłać swoje próbki. Zaznacza się, że wysyłający nie ponoszą żadnych kosztów prócz kosztów wysyłania próbek do Gdańska przy Langemark 17 Vorms et Compagnie, skąd będą wysyłane do Bordeaux bezpłatnie. Pożądane są przy próbkach katalogi oraz cenniki w złotych polskich.

ZAPASY WALUT.

(—) Zapas netto walut zagranicznych w Banku Polskim stale wzrasta: w dn. 1 maja (w dwa tygodnie po rozpoczęciu działalności Banku) wynosił on 175,5 miljon. zł., w dniu 10 czerwca — 191,7 miljon. zł., w dniu 10 lipca 211,6 miljon. zł., w dniu 10 b. m. 229,1 miljon. zł.

A więc w ciągu pierwszych 4-ech miesięcy działalności Banku Polskiego zapas netto to walut zagranicznych wzrósł o 27,6 proc.

KRONIKA

— Kalendarzyk.

Wtorek dnia 23 września Tekli M. P.

Miejska Galeria Sztuki (Park Sienkiewicza) wystawa malarstwa, rzeźby grafiki i zdobnictwa polskiego otwarta od 10—8 wieczorem.

Czytelnia Tow. Przyjaciół Francji. Piotrkowska 195 (lewa of.) otwarta od 6—8 w.

— Widowiska.

Teatr Miejski „Romantyczna noc”

Teatr Popularny „Chata za wsią”

Filharmonja Ostatni występ Karsawiny

„Luna” „Wyspa zatopionych okrętów”

„Casino” „Gdy kobieta zapragnie”

„Odeon” „Tajemnice Wschodu”

Grand-Kino „Teodora”

Kino Spółdzielni Prac. Państwowych

„Stargane nici szczęścia”

Kino „Resursa” „Wampir czyli tyran”

Miejski Kinematograf Oświatowy.

„Helena i upadek Troi”

Cyrr Ciniselli Program Nr. 1.

Biuro T-wa „Rozwój” mieści się przy ul. Podlesnej Nr. 4. Czynne od 9 rano do 8 wiecz.

Wiadomości bieżące

— Z Województwa.

Pan wojewoda łódzki dr. Garapich wyjeżdża jutro, dnia 23 bm., na 14-to dniowy pobyt do Stanisławowa w związku z likwidacją swoich służbowych stosunków w tem województwie.

W czasie nieobecności zastępować będzie p. wojewodę wice-wojewoda Łyżkowski, który po powrocie z urlopu w dniu dzisiejszym objął urządowanie.

— Posiedzenie Rady Miejskiej.

Dnia 25-go bm. o godz. 7 i pół wiecz. w sali posiedzeń Rady Miejskiej (Pomorska 16) odbędzie się kolejne 28 (II) sesji posiedzenie plenarne Rady.

— Wieczorowa szkoła handlowa przy Stowarzyszeniu Kupców i Przemysłowców Chrześcijan.

Skromnie, cicho, bez żadnej reklamy rozpoczęto już lekcje w Szkole Wieczornej Handlowej przy Stowarzyszeniu Kupców i Przemysłowców Chrześcijan.

Szkola ta mieści się przy ul. Gdańskiej Nr. 45 w gmachu Szkoły Łódzkiego Towarzystwa Szerzenia Wiedzy Handlowej i pozostaje pod światłem kierownictwem dyr. Romana Tulina.

Nie są to kursy dorywcze, lecz szkoła czteroletnia, systematyczna, w której wykładają wykwalifikowani i doświadczeni nauczyciele.

Rozkład nauk obejmuje: religię, język polski, naukę o Polsce, arytmetykę handlową, księgowość, korespondencję handlową, towaroznawstwo i naukę o handlu.

Frekwencja uczniów z roku na rok wzrasta. Obecnie szkoła liczy 225 wychowanków. Są to przeważnie praktykanci sklepowi i biurowi, przyszli samodzielni księgowi lub kierownicy różnych instytucji handlowych i ze względu na ducha, jaki w szkole panuje, — dobrzy obywatele kraju.

Życzyć należy, by tak ważna i pożyteczna placówka oświatowa kształciła w mieście naszym coraz liczniejszy zastęp młodzieży. (pap)

— Osobiste.

Ławnik Wydziału Opieki Społecznej, p. Władysław Adamski powrócił z urlopu wypoczynkowego i w dniu wczorajszym objął urządowanie.

— Plan uruchomienia nowych filij pocztowych zostaje wreszcie wprowadzony w życie.

Swego czasu donosiliśmy o tym, że tutejszy Urząd Pocztowy nosi się z zamiarami uruchomienia nowych filij. Obecnie dowiadujemy się, iż Dyrekcja U. P. prowadzi rokowania o wynajęcie pomieszczenia w nieruchomości p. Bialera przy ul. Aleja Kościuski. W lokalu tym mieścić się będą biura wydawania prasy i Oddział Pocztowo Celny. Wynajęcie lokalu zależy od zgody generalnej dyrekcji Poczty i w tym celu udał się do Warszawy inspektor pocztowy p. Cyrkiewicz. Przypuszczalnie Dyrekcja wyrazi swą zgodę, a wtedy Łódź otrzyma już w dniach najbliższych wspomniane wyżej oddziały. (I)

— Mnożna na miesiąc październik.

W myśl rozporządzenia Min. Skarbu mnożna na miesiąc październik roku 1924 o treści została na 38 groszy.

Sprawy robotnicze.

Dalsza wypłata zasiłków bezrobotnym.

Magistrat m. Łodzi podaje o publicznej wiadomości, że we wtorek, dnia 23 bm., będzie uskuteczniła wypłatę 4, 5 i 6 rat zasiłku bezrobotnym, posiadającym numerki rejestracyjne od 1951 do 2200.

Wypłata odbędzie się w godzinach od 9 i pół rano do 3 i pół po południu w następujących biurach:

I Biuro Wypłat, ul. Ogrodowa 28, nowo wybudowana szkoła Tow. Akc. I. K. Poznański.

II Biuro Wypłat ul. Ogrodowa 28, nowo wybud. szk. T.A.I.K. Poznański.

III Biuro Wypłat ul. Helenów.

IV Biuro Wypłat ul. Rokicińska 58, I. p. dom. Widzewskiej Man. Baw.

V Biuro Wypłat ul. Wodny Rynek, róg ul. Rokicińskiej.

VI Biuro Wypłat ul. Pańska 106, fabryka K. Eiserta.

VII Biuro Wypłat ul. Wólczańska 253, parter

VIII Biuro Wypłat ul. Kilińskiego 222, fabryka Osseera.

IX Biuro Wypłat ul. Wólczańska 253, parter.

W celu umożliwienia Magistratowi sprawnej wypłaty zasiłków, wzywa się osoby zainteresowane, aby zgłaszały się po ich odbiór w odpowiednim czasie z takim wyliczeniem, żeby bezrobotni, posiadający pierwsze sto kolejnych numerów, przybywali o 9 i pół rano, środkowe sto numerów koło 12 w południe, końcowe zaś numery koło 2 po południu. Podkreśla się, że wypłaty odbywają się według kolejnych numerów kart rejestracyjnych, po-

siadanych przez bezrobotnych, którym w danym dniu wyznaczono wypłaty zasiłków, nie zaś według kolejności przybycia, bowiem przybywanie zawczasie niepotrzebnie powoduje tworzenie się ogonków; a przybywanie po terminie uniemożliwia sprawną wypłatę.

Każdy bezrobotny winien zgłosić się do tego z wyżej wymienionych biur, którego numer znajduje się na jego karcie rejestracyjnej, gdzie otrzyma za pomocą po okazaniu dowodu, stwierdzającego tożsamość, osoby (dowód osobisty, paszport, legitymacja i t.p.), książeczki obrachunkowej oraz numerku, wydanego przy rejestracji.

Dla informacji osób zainteresowanych podaje się, bezrobotni, którzy 2 i 3 ratę zasiłku otrzymali, mają tylko wówczas prawo do 4, 5 i 6 raty, o ile utracili pracę przed 11. lipca rb.; jeśli utracili pracę po 11. lipca a przed 18 lipca rb., mają prawo tylko do 4 i 5 raty; jeśli natomiast utracili pracę po 18. lipca a przed 25 lipca rb., mają prawo wyłącznie do 4 raty.

Dla bezrobotnych, którym wypłacono tylko 3 ratę zasiłku, przesuwają się wyżej podane terminy o tydzień naprzód, dla tych zaś osób, które dotychczas żadnej zapomogi nie otrzymały, o dwa tygodnie naprzód.

Do wypłaty 4, 5 i 6 raty mogą zgłosić się również osoby, posiadające niższe od liczby 1951 numerki rejestracyjne, jeśli pomimo wezwania dotychczas po odbiór zasiłku nie zgłosiły się.

Zalarg w fabryce

W fabryce Lorenca i Hauka przy ul. św. Anny 25 w oddziale t. zw. wilków pracowały dwie zmiany.

Obecnie administracja wymówiła pracę drugiej zmianie, zmuszając pierwszą do pracy 16 godzin na dobę!

Zmianie tej płaci firma za nadetatowe godziny normalne stawkiienne, zamiast od 50 do 100 proc. więcej.

W myśl ustawy nie może jedna zmiana pracować przez tyle godzin, podczas gdy drugiej robotnicy zupełnie pozostawieni są bez pracy.

Robotnicy z drugiej zmiany, zwrócili

Strajk w fabryce Barcińskiego.

Tow. Akcyjne Barciński przy ul. Tylnej 6 wprowadziło na samoprząśnicach wózkowych, t. zw. salfaktorach nowe warunki pracy, mianowicie dotychczasową obsługę, składającą się z 4 robotników zredukowało do trzech.

Potrącenia podatku dochodowego oraz funduszu emerytalnego przeprowadzone miały być analogicznie jak w miesiącu wrześniu.

W tych wszystkich wypadkach, w których przy wypłacie uposażenia względnie wynagrodzenia umownego niema zastosowania powyższa mnożna, należy wypłacić uposażenie za październik w wys. ustalonej za wrześień zwiększone o 8,6 proc. (pap)

— P. Prywes nie chce uruchomić swej fabryki.

Fabryka Prywesa przy ul. Cegielnianej 46 pozostaje w dalszym ciągu nieczynna, pomimo, że robotnicy zgłaszają chęć przystąpienia do pracy.

Właściciel fabryki nie chce uruchomić jej, a surowiec oddaje do Zduńskiej Woli, gdzie wyrabiają mu towar.

W sprawie tej odbędzie się w Inspektoracie Pracy 16 obwołu w bieżącym jeszcze tygodniu konferencja. (pap)

— Uruchomienie fabryki.

Fabryka „Lana” w Zgierzu po 4 miesięcznym postoju została dzięki zmianie kierownictwa na stanowisku dyrektora uruchomiona i zatrudni kilkadziesiąt robotników.

— Nadzwyczajne zebranie Chrześcijańskiego Związku Dozorców domowych.

Onegdaj w Domu Ludowym przy ul. Przejazd 34 odbyło się Nadzwyczajne zebranie Chrześcijańskiego Związku Dozorców Domowych, na którym dokonano wyboru nowego zarządu.

Pierwszy zabrał głos prezes Związku p. Rokita podając do wiadomości zebranych, iż trzech członków dotychczasowego Zarządu zgłosiło swe ustąpienie i należy właśnie

Lorenca i Hauka.

się do fabryki z zapytaniem, dlaczego oni zostali wydalen, gdy pracy znajduje się pod dostatkiem. Firma odpowiedziała, iż robi, co się jej podoba, a wydalen niech się zwrócą do zarządu po zapomogi.

Wobec takiego stanowiska robotnicy odnieśli się do zarządu Związku „Praca”, który ze swej strony wystosował list do Inspektora Pracy.

Inspektor Pracy skierował sprawę do sądu tak przeciw fabryce za zatrudnianie robotników ponad przepisaną ilość godzin, jak i przeciw robotnikom pracującym przez 16 godzin. (pap)

Robotnicy kategorycznie sprzeciwili się temu i z powodu stanowczego z drugiej strony stanowiska zastrajkowali w dniu wczorajszym i zawiadomili o tem Związek Pracy.

Zarząd Związku skierował sprawę do Inspektora Pracy. (pap)

uzupełnić zarząd przez powołanie nowych członków do Zarządu

Następnie p. Buda w przemówieniu swem nawoływał do solidarności, wspominając w końcu, iż w grudniu br. upływa termin ważności podpisanej przez Nadzwyczajną Komisję umowy. Po terminie tym Związek wystawić musi nowe żądania co od warunków płacy, gdyż obecne stawki są niewystarczające.

Po przeprowadzeniu wyboru nowych trzech członków zebranie zakończono. (pap)

— Zebranie przedziałników Chrześcijańskiego Związku Zawodowego.

W dniu 28 września br. o godz. 8 rano w sali Domu Ludowego przy ul. Przejazd 34 odbędzie się zebranie przedziałników Chrześcijańskiego Związku Zawodowego.

Na pierwszym punkcie porządku dziennego zebrania znajduje się wybór nowego Zarządu. (pap)

— Robotnicy Kaliskiej Manufaktury zwracają się o interwencję do Związku Robotniczego w Łodzi.

Robotnicy fabryki pluszu „Kaliskiej Manufaktury” przysłali do Zarządu Głównego Związków Klasowych w Łodzi list, w którym proszą o interwencję w sprawie zmuszania ich do 10-godzinnej pracy, bez jakiegokolwiek za nadliczbowe godziny wynagrodzenia.

Inspektor Pracy 22 obwołu w Kaliszu p. Kowalik, — skarża się w liście robotnicy, — odmówił wszelkiej interwencji w tej sprawie.

Nadmienić musimy, iż robotnicy wspomnianej fabryki są terroryzowani przez zarzą-

Pograżeni w głębokim smutku zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że nasz najukochańszy mąż, ojciec, syn, brat, zięć, szwagier i wuj

ś. T. p.

JÓZEF MEISSNER

Współwłaściciel przedsiębiorstw B-ci Meissner

po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach zmarł w Bogu opatrzony św. Sakramentami dnia 22 bm. przeżywszy lat 52.

Eksportacja drogich nam zwłok nastąpi z domu żałoby przy ul. Kilińskiego 96 we wtorek o godz. 7-ej wieczorem do kościoła św. Krzyża.

Nabożeństwo żałobne w środę o godz. 11-ej rano, poczem nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz w Zarzewie.

Żona, synowie i rodzina.

3175--

rzad, grożący im natychmiastowym wymówieniem pracy, co równa się pozostawieniu wszystkich robotników na łasce losu, gdyż w Kaliszu niema innych fabryk, prócz „Kaliszkiej Manufaktury“.

Zarząd Główny Związków Klasowych wszczął już odpowiednie kroki u miarodajnych władz. (pap)

— Z zebrania Stow. Robotników Chrześcijańskich w Pabjanicach.

Onegdaj o godz. 7 wieczorem w sali Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich w Pabjanicach przy ul. Fabrycznej Nr. 2. odbyło się zebranie wspomnianego stowarzyszenia, na którym p. Piechotkówna zdała sprawozdanie z ogólnopolskiego Zjazdu delegatów Chrześcijańskich Związków Zawodowych Przemysłu Włóknistego, poczem omawiając sprawę manifestacji pod hasłem „wojna — wojnie“ zaznaczyła, iż Chrześcijański Związek Zawodowy nie solidaryzuje się z powyższymi manifestacjami.

Po wspomnieniu o wystąpieniu p. Aleksandra Rzewskiego z Polskiej Partii Socjalistycznej przeszedł w końcu do omówienia kilku punktów ustawy na wypadek bezrobocia.

Drugi zabrakł głos p. Szwejkaizer, który nawiązując do programu socjalizmu, starał się wskazać różnicę między socjalistą polskim a zagranicznym.

Nad poruszanymi tematami wywiązała się ożywiona dyskusja po której zebranie rozwiązano. (pap)

— Z zebrania Chrześcijańskiego Koła Kobiet w Pabjanicach.

W ubiegłą niedzielę odbyło się w Pabjanicach zebranie Chrześcijańskiego Koła Kobiet, któremu przewodniczyła p. Wilkowska, sekretarzowała p. M. Lapetowa.

Pierwszy przemówił p. Olaszewski ze Zduńskiej Woli nawiązując do roli kobiety w życiu społecznym.

Następnie p. Piechotkówna omawiała cele i zadania kobiety, porównując je z obecną sytuacją robotnika na tle bezrobocia.

W końcu uchwalono rezolucję potępiającą manifestację „Wojna — Wojnie“, drugą wyrażającą zaufanie do klubu Ch. D. i trzecią, wyrażającą ks. St. Kozłowskiemu podziękowanie za jego długą pracę w kole. Po odśpiewaniu Roty zebranie zakończono.

— Z parku kolejowego.

W ostatnich czasach w parku kolejowym t. j. w miejscu przeznaczonym pod

budowę teatru miejskiego, nagromadziła się wielka ilość zwieczonych materiałów budowlanych.

Ze względu na to, że zwózka materiałów trwa w dalszym ciągu, Magistrat postanowił z dniem 1 października rb. zamknąć park kolejowy dla publiczności.

— Z Komitetu Budowy Domu Ludowego.

W sobotę, dnia 20 bm. pod przewodnictwem p. prezydenta miasta, M. Cynarskiego, odbyło się posiedzenie Komitetu Budowy Domu Ludowego. W posiedzeniu tem wzięli udział pp. Bechner, Rogowski, Sobczak, Weigeld, Wolczyński, Bielecki, Fain, inż. Stawiskj.

Po ożywionej dyskusji, uchwalono przyjąć program budowy Domu Ludowego, opracowany przez Komitet w dniu 2 stycznia 1923 r. z wykorzystaniem krytego podwórza, przeznaczonego na rozmaite sporty. Na opracowanie planu uchwalono ogłosić otwarty konkurs z terminem do dnia 15 stycznia 1925 roku.

— Przemysłowcy przeciwko doktorowi Szajkowskiemu.

Jak się dowiadujemy, przedstawiciele przemysłowców w zarządzie kasy chorych postanowili nie zgodzić się na wybór doktora Szajkowskiego na stanowisko komisarza kasy chorych, wobec czego zarząd kasy chorych rozpisze nowy konkurs na to stanowisko. (bip)

— Wynik wyborów do rady miejskiej w Konstantynowie.

Onegdaj odbyły się w Konstantynowie wybory do rady miejskiej. Po przeliczeniu głosów okazało się, iż lista bezpartyjnych Polaków otrzymała jeden mandat, lista PPS, — 4 mandaty, lista Ch. Dem. i Niemców katolików — jeden mandat, niemiecka partja pracy — 8 mandatów, narodowa partja pracy (N.P.R.) — 6 mandatów, zjednoczeni żydzi 4 mandaty, razem 24 mandaty.

Ponieważ na czele bezpartyjnych Polaków stał p. Domowicz dotychczasowy sekretarz rady miejskiej, rzekł się mandatu, który też partja ta straciła i do rady wejdzie jedynie 23 osób.

Również na czele listy Ch. Dem. i Niemców katolików stoi niemiec. Pierwsze posiedzenie nowej rady miejskiej rozpocznie się za dwa tygodnie. (bip)

— Na budowę szkoły powszechnej.

Na najbliższym posiedzeniu rady miejskiej rozpatrywana będzie sprawa zaciągnięcia u rządu 100 tys. zł pożyczki na budowę szkoły, powszechnej przy ul. Podmiejskiej. (bip)

Z ŻAŁOBNEJ KARTY.

— Wspomnienie pośmiertne.

Wczoraj rozstał się z tym światem śp. Józef Meissner. Zmarły cieszył się wielką sympatją i uznaniem wśród społeczeństwa jako zasłużony pionier przemysłu i handlu oraz oddany całym sercem sprawom publicznym obywatel. Urodzony w roku 1871 w Łodzi przeszedł 25 lat zasiadał w Komitecie dyskontowym Banku Przemysłowców Łódzkich. W czasie wojny rozwijał działalność w Komitecie obywatelskim, po utworzeniu państwa polskiego pracował w Komitecie dyskontowym, jako rzeczywisty członek rady dyskontowej. Był członkiem w komisjach szacunkowych skarbowości państwowej i komunalnej. Chętnie służył każdemu swą radą i wiedzą. Jako współwłaściciel Zakładów Przemysłowych B-cia Meissner cieszył się popularnością i sympatją wszystkich podwładnych mając zawsze zrozumienie dla ich bolączek i potrzeb. Zmarły pozostawił po sobie pamięć nieposzlakowaną i szczerą miętulony żal wszystkich tych, którzy z nim razem współpracowali na niwie społecznej.

Cześć jego pamięci!

Wypadki i kradzieże

— Pożary:

We wsi Droboszczewice, 8-letni Stanisław syn gospodarza Walczaka 7-letni Stanisław bawili się na podwórzu, rzucając w górę palące się zapalki. Jedną z zapalek wpadła na stóg żyta, przyczem wybuchł pożar, niebezpiecznie groźny dla sąsiednich zabudowań. Jedynie dzięki uślednej pracy policji udało się

ochronić od ognia zabudowania gospodarskie. Z niewiadomej przyczyny wybuchł pożar w folwarku Sikawa, gmina Stoki, przy czym spaliła się sterta z owsem, wartości 2.400 zł. własność gospodarza Andrzeja Wajchta. (bip)

Teatr i sztuka.

— Teatr Miejski.

Z dniem dzisiejszym rozpoczyna Teatr Miejski, wzorem lat ubiegłych, serię wtorkowych przedstawień zrzeszeniowych. Pomna swych obowiązków wobec najszerzych warstw inteligencji, dyrekcja starać się będzie o to, by te przedstawienia po znacznie niższych cenach stały na zwykłym poziomie najwyższym poziomie artystycznym i w odróżnieniu od niektórych teatrów, traktujących przedstawienia po cenach niższych jako pewien rodzaj pośledniego towaru, otoczy wieczory „zrzeszeniowe” jaknajstaranniej opieką. Jako pierwsza sztuka dana dziś będzie „Romantyczna noc” Bachwitza.

Jutro premiera, abonament I-II: Komedja Nicodemiego „Gałganek”, która odniosła olbrzymie powodzenie na wszystkich scenach europejskich; i tak naprzykład w Berlinie — grano ją w teatrze Zoo przez przeszło rok z Elzą Eckersberg w roli tytułowej. U nas rolę tę gra ulubienica Łodzi p. Stefania Borkowska. Rzecz po mistrzowsku napisana przedstawia losy małej dziewczynki z bruku rzymskiego, ta mała dziewczynka to nieprawdopodobnie czysta dusza — z temperamentem djabełka; talent p. Jarkowskiej szczególnie do roli tej się nadaje. Reżyseruje p. Nowakowski i gra główną męską rolę Tytusa Fanti, w roli tej, która grał w ubiegłym sezonie w Krakowie, pozna go Łódź jako aktora niezmiernie interesującego i ujmującego. Karola Beniniego, zwanego grubaskiem, gra znany publiczności, znakomity p. Komornicki; jego uroczą żonę, rywalkę Gałganka do serca Tytusa — znana z przed dwóch lat p. Jadwiga Wernisówna, a kochankę Tytusa, szamsonetkę Franke — pełna temperamentu pani Rozwadowiczowa. Świetne typy epizodyczne dają p. Fabisiak, Kliszewski i Wybrański.

Sztuka świetnie wypracowana grana będzie bez suflera.

— Teatr Popularny.

Dziś we wtorek 23-go b. m. poraz 13-ty efektowna i barwna sztuka I. J. Kraszewskiego „Chłata za Wsią”. — Koncertowa gra całego zespołu, oraz pomysły i ciekawa reżyserja składają się na całość niezwykle zajmującą. Taniec cygański, oraz charakterystyczny taniec rusiński — w wyk. p. Kamińskiej i p. Ciechanowskiego.

Chórami i ilustracją muzyczną kieruje p. dyr. K. Prosnak.

— Ostatni występ Tamary Karsawiny.

Dziś we wtorek o godz. 8.30 wiecz. w sali Filharmonji odbędzie się drugi i ostatni występ słynnej primabaleriny rosyjskiej Tamary Karsawiny z udziałem jej fenomenalnego partnera Piotra Władimirowa, której występ wczorajszy wzbudził zachwyt i entuzjazm wśród tłumie zgromadzonej publiczności. Pani Karsawina tańczyć będzie w oryginalnych kostjumach przy współudziale orkiestry symfonicznej pod dyktando kapelmistrza p. Rudnickiego z Warszawy. Nie ulega wątpliwości, że dzisiejszy pożegnalny występ genialnej artystki, zapelniony będzie do ostatniego miejsca.

Ze sportu

— Wyniki niedzielnych rozgrywek krajowych.

W ub. piątek „Polonia” warszawska uległa w Konstantynopolu mistrzowskiej drużynie Turcji Fener Bagtele w honorowym stosunku 3:4.

Dzień wczorajszy przyniósł dalszy ciąg rozgrywek o mistrzostwo okręgów piłkarskich. I tak w Warszawie „Legja” pobila harcerską „Varsovię” bezapelacyjnie 5:1.

W Radomiu stołeczna „Warszawianka” wygrała z tamtejszymi „Czarnymi” 4:1. Ze Lwowa sygnalizują wyniki „Czarni”

Z sądów

Policjanci przed sądem za ułatwienie ucieczki komuniście.

W dniu 20 kwietnia 1924 r. podczas pełnienia służby wartowniczej przez posterunkowych Juliana Kozłowskiego i Franciszka Szarowskiego z Komisarjatu P. P. w Łodzi przy więźniach, przebywających na leczeniu w szpitalu św. Aleksandra zbiegł z tegoż szpitala Hersz Rozenberg, oskarżony z art. 126 i 128 K. K. (przynależność do partii komunistycznej).

Po godz. 17 odwiedził więźnia Rozenberg brat jego, którego policjanci puścili do pokoju chorych, po mimo tego, że brat wspomniany nie miał pozwolenia na widzenie się. Obaj policjanci urządzili libację w pokoju Rozenberga, gdzie wypijwszy większą ilość wódki upili się do nieprzytomności.

Pomiędzy godz. 20-tą a 21-szą więzień znikł ze szpitala, pozostawiając ubranie szpitalne na łóżku.

Zawiadomiony o ucieczce Rozenberga I Kom. P. P. delegował posterunkowców Hajduka i Szepego do szpitala św. Aleksandra celem stwierdzenia ucieczki. Posterunkowci ci widzieli na stoliku w pokoju „chorego” butelki z niedopitą wódką, odpadki od zakąsek, a w łóżku leżącego upitego posterunkowego Szarowskiego.

Pociągnięci do odpowiedzialności sądowej obaj posterunkowci do winy się nie przyznali, twierdząc, iż pili własną wódkę. Ucieczki więźnia nie zauważyli, gdyż byli bardzo spici.

Na rozprawie sądowej w dn. wczorajszym w Sądzie Okręgowym w Łodzi wezwana na świadka pielęgniarka szpitala Helena Nałkowska zeznała, iż obchodząc pokoje chorych nie zastała już Rozenberga, natomiast widziała leżącego na łóżku jednego z posterunkowych, i widząc iż i drugi jest pijany zatelefonowała do policji.

Świadek Antonina Wasiak, pielęgniarka, potwierdza zeznania swej koleżanki.

Ostatni świadek pozostający w leczeniu Mularczyk nadesłał potwierdzone przez sędziego śledczego zeznanie, iż o godz. pół do piętej, to jest już po czasie zakazanym, przyszedł do szpitala brat Rozenber-

ga, a na zapytanie posterunkowego, czy ma pozwolenie, odpowiedział, iż nie ma pozwolenia.

Po krótkiej rozmowie z policjantami brat Rozenberga został puszczony do pokoju więźnia i Mularczyk słyszał wesołe śmiechy i brzęk szklanek. Po jakiejś chwili przyszedł do świadka posterunkowy Szarowski i powiedział mu, iż najwięcej mu zależy na nim, gdyż o komunistę nie dba ze względu na niemożność ucieczki.

Po wyjściu posterunkowego z jego pokoju słyszał jeszcze pytanie: „ile dwa, czy trzy?” poczem posterunkowy Kozłowski zszedł ze schodów, a po upływie paru kwadransów zjawił się w celli świadka i ustawnie chwycił za rewolwer.

Obawiając się, by ten będąc pijanym do niego nie strzelił poprosił Wandy Zeichner, pozostałej w szpitalu o przyniesienie szklanki herbaty dla pijanego policjanta.

W czasie rewizji w pokoju zbiegłego znaleziono w łóżku pod kocem kartkę o następującej treści: „Gdzie zamierzasz wiać, jak się przedstawia sprawa materialna, co ci potrzeba?” Kartka pisana była przez brata Rozenberga.

Prokurator uważając, iż przewód sądowy obalił twierdzenie oskarżonych, że jedynie przez niedbalstwo ułatwili ucieczkę więźniowi i wskazał na plan nowe działanie za namową i prosi o surowy wymiar kary.

Po wysłuchaniu obrony usiłującej udowodnić niewinność podsądnych oskarżony Kozłowski wśród szpanmatycznego placzu wskazuje na oplakany stan materialny swej rodziny, cierpiącej niewinnie z powodu odmówienia mu przez władze policyjne opieki lekarskiej.

Sędzia Korwin-Korotkiewicz odczytał wyrok skazujący Kozłowskiego i Szarowskiego po 7 miesięcy więzienia oraz opłatę kosztów sądowych w sumie 40 zł, od każdego. (pap)

Skutki sensacyjnej literatury.

W lutym r. niejaki Mordka Knopf otrzymał tajemniczy list, którym nadawca podpisany po rosyjsku Warszawski pod groźbą śmierci żądał przysłania mu 6 dolarów na poste—restante, przyczem pieniądze te miały być rzekomo użyte na komitet rosyjski niesienia pomocy biednym dzieciom.

Knopf nie przeraził się tego listu, pieniędzy, nie wysłał i nie meldował o tem policji.

Tegoż dnia tej samej treści list otrzymał Chaim Alpern, przyczem ów Warszawski żądał również pod groźbą śmierci 5 dolarów.

Alpern zawiadomił o otrzymanym liście urząd śledczy, który polecił mu podobny list odłożyć na pocztę, co też Alpern uczynił.

Tymczasem urząd śledczy wydelegował swych funkcjonariuszy na pocztę, którzy oczekiwali na odbiorcę listu.

I rzeczywiście w dniu 3 marca zgłosił się na pocztę jakiś młody chłopiec, który list odebrał.

Młodzieńca owego aresztowano, przyczem oka-

zało się, iż jest nim 15 letni Szmul Warszawski, u którego w domu naleziono jeszcze kilka podobnych listów.

Na sądzie oskarżony tłumaczył się, iż po skończeniu szkoły był bez roboty, a tymczasem czytał w gazetach o podobnych szantażach i postanowił również w ten sposób postąpić.

Wobec przyznania się podsądnego do winy, sąd świadków nie badał. Prokurator Wilecki wnosł o łagodny wymiar kary, kładąc czyn Warszawskiego na karb prasy sensacyjnej, która sący w młodych umysłach truciznę.

Obronca podsądnego adw. Kobyliński kłopotliwie winę podsądnego, wskazywał, iż sama treść wskazuje na nieszkodliwość tego listu, gdyż trudno uwierzyć, aby jaki komitet dobroczynny karał śmiercią nie wspierających go.

Po naradzie sąd ogłosił wyrok, skazujący Warszawskiego za oszustwo na 3 miesiące więzienia zaliczeniem aresztu prewencyjnego. (bip)

— „Rewera” 5:0, „Hasmonea — „Polonia” 3:2.

Sympatykom naszej najciekawszej drużyny kombinacyjnej „Cracovii” sprawi wielką radość wiadomość, że w spotkaniu z długoletnim swym rywalem „Wisłą” odniosła piękne zwycięstwo 2:0 (1:0). Na prawym łączniku biało-czerwonych grał Gintel. W obu drużynach wystąpili rezerwowi bramkarze. Sędziował p. Rosenfeld z Bielska.

Komunikaty.

— Z cyrku Cinisellego (Konstantynowska 16). Obecny program cyrku Cinisellego, program inauguracyjny, ściągają codziennie do gmachu przy ulicy Konstantynowskiej tłumy publiczności. Zainaugurowano bowiem sezon cyrkowy programem wprost świetnym.

Program uzupełnia szereg innych numerów pierwszorzędnej wartości. Dyrekcja stara się o pozyskanie całego szeregu sił z zagranicy.

ODEZWA!

DO NAUCZYCIELSTWA

Liga Obrony Powietrznej pragnie stworzyć, a przy pomocy społeczeństwa niewatpliwie stworzy flotę powietrzną, która

powagą swej potęgi powstrzymałaby wrogów od napadu na Polskę, a w razie konieczności dała krajowi skuteczną obronę.

Miedzy 5 a 15 października b. r. L. O. P. P. urządza „Tydzień Lotniczy”, celem którego będzie szerokie uświadomienie w kwestiach następujących:

- 1) Jaki jest stan lotnictwa u nas i za granicą.
- 2) Jakie korzyści da nam należyty rozwój naszej floty powietrznej.
- 3) Jaką rolę w dziele budowy floty powietrznej winna odegrać jednostka obywatelska.

Pozatem „Tydzień Lotniczy” dać widać pokaźne rezultaty finansowe na cele Ligi.

O pomoc w urzeczywistnieniu powyższych zamierzeń Ligi zwracamy się do P. P. Kierowników szkół i Nauczycielstwa wszystkich szkół, wierząc, iż nie spotka jej zawód. Liga żywi nadzieję, iż nauczycielstwo polskie zechce przeprowadzić akcję „Tygodnia Lotniczego” na terenie szkół, urządzając w klasach odpowiednie pogadanki i zbierając od młodzieży ofiary przez sprzedaż nalepek „Tygodnia Lotniczego” oraz rozpowszechniając broszury o treści lotniczej.

Broszury i nalepki można otrzymywać w biurze Komitetu Stołeczno-Wojewódzkiego L. O. P. P. Senatorska 14, codziennie od godz. 16.30 do 19. Tel 132-14

Warszawski Teatr „MASKA“

polski Ptak Niebieski w Łodzi; w Scali.

Dziś o godz. 8.30 w. PREMIERA.

Zawiadomienie.

Niniejszym zawiadamia się Szanownych bywalców i sympatyków Kinematografu „Spółdzielnia Pracowników Państwowych“ iż od wtorku dnia 23 września, przedstawienia w dni powszednie rozpoczynają się będą o godz. 5 m. 30. W soboty, niedzielę i święta o godz. 3-ej.

Z poważaniem
Dyrekcja.

3195--

KINO Spółdzielnia
Pracowników
Państwowych
Sienkiewicza 40.

Dziś i dni następnych!

Uwaga: Dla członków kooperatywy ceny miejsc niższe.

UWAGA: Ceny miejsc niższe.

Ostatnia nowość sensacyjna!

Stargane nici szczęścia

Dramat w 6-ciu wielkich aktach.

W rolach tytułowych:

Mary Miles Minter i Jack Holdt.

Początek przedstawień w dni powszednie o godz. 5.30 w. soboty, niedziele i święta o godz. 3 pp. Ost. seans o 9 w. Muzyka pod kier. p. Z. SANDOMIERSKIEGO.

Ogłoszenia do wszystkich pism w państwie

Obowiązkowe ogłoszenia w „Monitorze Polskim“ i we wszystkich Dziennikach urzędowych.

Artykuły i wzmianki reklamowe,

Zlecenia ogłoszeniowe do pism zagranicznych.

Kampanje reklamowe

Kosztorysy, Projekty, Porady, Informacje,

Załatwia na najkorzystniejszych warunkach

Polska Agencja Telegraficzna

Oddział łódzki: Konstantynowska Nr 29, telefony III i 15-24.

3189)

Biurowo czynne od godz. 8-ej do 3-ej pop.

Dyrekcja koncertów: Alfred Strauch. Tel. 13-85.

SALA KONCERTOWA

Dziś, o g. 8.30 w. ostatni wieczór tańców klasycznych

Program wypełnią:

TAMARA

Karsawina

Genjalna artystka tancerka, Primabalerina b. Cesarskiej Opery Rysyjskiej, ze swoim znakomitym partnerem **Piotrem Władimirowym** słynnym baletmistrem

przy współudziale Orkiestry Symfonicznej.

W PROGRAMIE: Umierający łabędź. Śpiąca królewna. Muzykalna tabakierka. Piccolotto z baletu „Sylvia“ „Pas de deux“ oraz tańce do muzyki Chopina, Griega i in.

Bilety w kasie Filharmonji.

3180

KAWA

codziennie świeżo
paloną w kilku
gatunkach

poleca

TEODOR WAGNER

Piotrkowska Nr 101, Tel. 5-91.

3125--

Ogrodnik

fachowiec z długoletnią praktyką wszechstronnie obznajmiony, nagrodzony złotymi i srebrnymi medalami poszukuje posady. Grodno, ul. Brygidzka Nr. 44-8, T. Poniatowski.

3500-3

Znana przedwojenna pracownia

Futer, Okryć i kostiumów damskich R. Drabikowskiego
obecnie Karola 20 m. 11

Przy nadchodzącym sezonie przyjmuje zamówienia z własnych i powierzonych materiałów. 3270

Sprawa N. K. 2134/24.

Obwieszczenie.

W dniu 15 marca 1924 r. Sąd Pokoju I Okręgu m. Łodzi skazał Bertę Greter za handel zafałszowanym mlekiem na 200 złotych grzywny z zamianą w razie nieściągalności na 4 tygodnie aresztu oraz na zapłacenie 20 złotych opłat sądowych na rzecz Państwowego Zakładu Badania Żywności w Łodzi 3.000.000 mk. f. na pozbawienie prawa prowadzenia handlu mlekiem na lat trzy.

3187

Sekretarz Sądu
W. GRABOWSKI.

Drzewo i węgiel

z głębokich kopali z dostawą do domu sprzedaje po cenach umiarkowanych A. Szware, Henryka 10 (Rzgowska) tramwaj 11, własna bocznica kolejowa. Hart i detal. 3494

Warszawski zakład blacharski Józefa Strojkińskiego

przyjmuje krycie kościołów blachą miedzianą, cynkową i żelazną, wykonuję solidnie jako specjalista robót takowych wielu kościołów pokrytych w różnych guberniach przezemnie; oraz krycie domów papą i wszelką robotę w zakres blacharstwa wchodzącą. ul. Wólczańska Nr. 99 w Łodzi. 3487-3

Dobrze zapłacę

osobie, dobrze grającej na pianinie za 4 godziny muzyki na wieczorku od 4 pp. do 9 wieczór. Oferty sub „Pianistka“ do Rozwoju. 3498-1

Sprzedam

maszynę do szycia za 80 złotych, biurko damskie z fotelem i przyborami za 50 złotych. Ra dwańska 41, m. 30, od 1 1/2-2 1/2 pp. i od 8 wiecz. 3496-1

Potrzebna

panienka na przychodnię do sprzątnięcia ze świadectwami. Zgłaszać się rano do godz. 9-ej Nowo-Cegielniana Nr. 6, m. 8 front. 3492-1

Poszukuję

2-ch pokoi z kuchnią, możliwie w śródmieściu. Oferty pod „3 M.“ do Redakcji niniejszego pisma. 3484-2

Okazja

Majątek ziemski 74 morgi ziemi, młyn, 5 m. łąki, 1 m. torf, położony przy szosie tańco do sprzedania. Wiadomość: Piotrkowska 133, S. Skarżyński. 3474-3

Lokale Handlowe

do wynajęcia w centrum miasta przy ul. Piotrkowskiej Nr. 91. Wiadomość na miejscu. 3447-2

Przyjmę na mieszkanie

4-ch panów inteligentnych na wysokich stanowiskach. Wiadomość: ul. Napiórkowskiego 9, u gospodarza. 3426

Mieszkanie

przystojne, pokój kuchnia do wynajęcia od zaraz, dla ludzi bezdzietnych lubujących się spokojem. Wysoka 12, lewy dzwonek. 3448-2

Potrzebna

osoba do wszystkiego do 2-gi osób z praniem; zgłaszać się tylko z dobrymi rekomendacjami ul. Zawadzka 9, m. 34, w niedzielę od 5-6 i we wtorek od 3-6-ej godz. 3460-2

Dr. S. KANTOR

specjalista chorób wenerycznych skórnych i włosów.

Gabinet Roentgena i światłolecznictwa Piotrkowska 144 róg Ewangelicka 2. Godz. przyjęcia od 9-2 i 6-8. dla pań 5-6. Telefon 29-45. 3410

Dr. med. BRAUN

powrót specjalista chor.

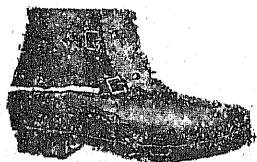
skórnych i wenerycznych Piotrkowska 23. Przyjm. 8-10. 4-8. 5508--

Szwajcarskie gorzkie zioła z makiem kroguz A. Gasseckiego, znakomicie ułatwiają funkcję żołądka. Idealny środek przy zaparciach. Sprzedają apteki i sklepy apteczne. —3074



Szwaczki

zdolne do szycia rękawiczek trykotowych poszukiwane. Mechaniczna Fabryka rękawiczek i trzaskaczy. Radziejewscy i Rabinstein, Pańska 27. 3520



Na raty i za gotówkę!

Czy wiecie gdzie najtaniej kupić obuwie?

Swój do swego!

Nie boimy się konkurencji. Cała Łódź wie o tem, że najtaniej sprzedaje obuwie firma

Błażejczyk i Gordoni

skład: ul. Drewnowska № 33, filja: ul. Łagiewnicka № 23.

UWAGA: Czerwone sztyby, robota gwarantowana z własnych warsztatów.

3061

!! UWAGA !!

Cześć Wam Panowie!

Niech mam zaszczyt przedstawić moją pracownię, którą otworzyłem po kilkoletniej pracy, jako dyplomowany krojczy i kierownik konfekcji męskiej w pierwszorzędnym firmach Łódzkich,

Przyjmuję futra, palta, garnitury cywilne i sportowe; kostjomy i palta damskie oraz reparacje garderoby. Ceny są wyjątkowo konkurencyjne na całą Łódź. Robota solidna i tania podług żurnali Paryskich i Londyńskich.

Adres mój: **Przejazd № 14, II p., front.**

Z poważaniem
Jan Kolubiński.

3035

Laboratorium zębów sztucznych

Przyjmuje wszelkie roboty wchodzące w zakres techniki denty-
stycznej po cenach niższych. Łódź, Nowo-Zarawska 17, III-e
piętro, front. Uwaga! Dla niezamożnych specjalna zniżka.

5458

Do sprzedania

jabłkowy młyn z prasą, 4 beczki do wina,
flaszki i 2 limonjadowe platformy. Adres: Ru-
da Pabjanicka — willa p. Zern.

3470-3

Koszule, trykoty, pończochy, rękawiczki
— najtaniej —

M. Kołodziejcki, Łódź

ul. Andrzeja 3.

3105

Potrzebne zaraz krawcowe

na szycie wojskowej bielizny.

Proszę się zgłaszać tylko tym, które mają swoją pracow-
nię i umieją szyc lub znają wojskową bieliznę.

ul. Konstantynowska № 5,

Fr. Klinowski.

Drobne ogłoszenia

Kupno i sprzedaż:

AAAA Obrączki ślubne, pier-
ścionki, kolczyki z
gwarancją, zegary, zegarki, pla-
tery najtaniej. Brzezińska 10,
Jan Placek. 2983-17

AI AI AI Meble po cenach
niższych: sypialki,
stolowe, kuchnie, szafy, łóżka,
stoły, krzesła wiedeńskie i in-
ne sprzedaje. Przeździecki,
Piotrkowska 108. 2444-5

AI M Meble po cenach niż-
szych poleca stolarnia
Orla 23. 4088-2

AI M Meble różne sprzedam ta-
nio. Radwańska 17.
m. 5. 4055-1

Rower Sierpińskiego B. S. A.
używany sprzedam tania.
Zakątna 86-10. 4084-1

Bryczka okazynie do sprzeda-
nia. Cegielniana 62.
4096-1

Dom mrowany składający się
z 12 mieszkań sprzedam
Wiadomość. Kaliska 5, m. 2.
4089-2

Bardzo tanio sprzedam łóżka
z materacami, otomanę, stół
krzesła, garderobę. Karola 10,
m. 6, I piętro. 4075-1

Do sprzedania zaraz sklep z
urządzeniem z pokojem i
kuchnią. Wysoka 29, wiadomość
od 8 rano do 5 pp. 4115-6

Sprzedam młyn parowy. Ofer-
ty do Rozwoju pod „Spiesz-
nie”. 4117-3

Sklep spożywczy do sprzeda-
nia. Ul. Gubernatorska 27
4119-3

Sprzedam zaraz łóżka nikowe
szafę, otomanę, krzesła, ze-
gar. Przejazd 24, m. 1. 4120-3

Sprzedam tanio całą sypialkę.
Zielona 12, restauracja
4052-7

Różne:

Bieliznę męską, trykotaże, kra-
waty, rękawiczki, szelki,
skarpetki, pończochy i wszelką
galanterię poleca sklep Marji
Czempik, ul. Główna 17.
3056-2

Pończoszarka potrzebna do
ręcznych maszyn. Piotrkow-
ska 129. 4061-2

Potrzebna dziewczyna do sprzą-
tania. Piotrkowska 73, II pię-
tro, Antczakowski. 4112-1

Oddam na własność dziewczynę
6 miesięczną dobrze od-
chowaną, nie chrzczoną. Wia-
domość Szkolna 26 4 piętro.
4113-2

Przyjme na mieszkanie inteli-
gentnego pana. Oferty do Ro-
zwoju pod „B”. 4114-3

Potrzebny uczeń ze znajomością
języka zecerstwa. Piotrkowska
89 u grawera. 4116-3

Kawaler z 2 kursowem wy-
kształceniem handlowym po-
szukuje posady w jakimkol-
wiek przedsiębiorstwie. Łaska
we oferty proszę nadsyłać do
Rozwoju pod „Młody”.
4118-2

Stebnowaczki do szycia tryko-
tów mogą się zgłaszać. Za-
menhoffa 10, II p. front. 4121-3

Pracownia sukien „Wandy”
wznosiła pracę; wykończyła
bardzo starannie i elegancko
kostjum od 50, suknie 18 zł
Główna 55, 2 piętro front. 4122-2

Akuszerka Kapecka przyjmuje
panie miejscowe i zamiejscowe.
Rzgowska 7-42 4123-30

Akuszerka Drzymałowa powróciła.
Piotrkowska 225, m. 25
4124-30

POTRZEBNA wykwalifikowa-
na kucharka. Może być na stałe lub na
przychodnie. Zgłaszać się ul.
Piotrkowska 193, Tomaszewski

Panienska z 4-o kl. wykształ-
ceniem potrzebna do pracy
biurowej. Oferty sub „T. C.” do
Rozwoju. 3171-3

Pona wykwalifikowana posu-
guje odpowiedniej posady
Oferty proszę nadsyłać do Ro-
zwoju pod „Młoda”. 4110-1

Koldry puchowe i watowe, so-
fidnie wykończone po ce-
nach umiarkowanych, gotowe,
na zamówienie. Główna 62,
m. 49, sklep Targowa 43
4093-3

Młoda panienska z 4 ro kl. wy-
kształceniem poszukuje po-
sady ekspedjentki. Oferty pro-
szę nadsyłać do Rozwoju pod
„Pracownia”. 4109-1

Pielęgniarka wykwalifikowana
przyjme posadę do szpitala
w miejscu lub na wyjazd. Of-
erty sub „Pielęgniarka”.
4172-1

Sklepowa z szyciem i nie-
szkiełkami potrzebna na stałe.
Oferty nadsyłać do Rozwoju
pod „Galanteria”. 4085-1

Putynowany nauczyciel udziela
lekcyj w zakresie ośmiu
klas. Przygotowuje szybko do
egzaminów dla eksternów. 6-go
Sierpnia 14, pralnia. 4107-1

Ogrodnik-rolnik poszukuje po-
sady w miejscu lub na wy-
jazd. Oferty do Rozwoju pod
„Ogrodnik”. 3097-2

Pysaje wzory na wszelkie ro-
boty ręczne. Sprzedaż wzo-
rów na materiałach Taszycka,
Piotrkowska 90, pr. ofic i prze-
jazd 55 4105-3

Potrzebna służąca. Wia-
domość u gospodarza. Zgier-
ska 59 4100-2

Zgubione dokumenty

Sródka Genowefa zgubiła nad-
kartę wydaną z fabryki
Widzewskiej Manufaktur w
Łodzi. 4085-1

Kuświk Apolonia zgubiła do-
wód osobisty wydany w Ło-
dzi. 4104-1

Zginął kwitariusz T-wa Wyda-
wczego Nauczycielstwa Wo-
jewódzkiego Łódzkiego od Nr. 1
— 100. — Pańska 74. 4125-1

Miejski Kinem. Oświatowy

Wodny Rynek 44.

Od 21 do 28 b. m. włącznie

Dla młodzieży dozwolone!

„Helena” 3149-7.

i Upadek Troi
dramat mitologiczny w 6 akt.
(1-sza seria)

Początek codziennie od g. 1-ej.

Do sprzedania

heblarka 3 metr., tokarka 2
metr., samochód 6 osobowy,
biurko amerykańskie, Sienkie-
wicz 41. 3041-3

Sprzedam

cały dom 2-u piętrowy
za 5,000 zł. Wiadomość: ul.
Włcza 19, u właściciela do-
mu. 3467-2

Bezrobotni

otrzymają zajęcie przy kopaniu
kartofli. Zgłaszać się w skła-
dzie win Piotrkowska 101, od
9-ej do 12-ej. 4108-3

CENA OGŁOSZEŃ:

Przed tekstem 25 gr, w tekście 25 gr, za tekstem — — — — — zwykajnie 5 gr, wśród drobnych 8 i nekrologi 20 gr, komunikaty
25 gr, za wiersz milimetrowy lub jego miejsce. Drobne ogłoszenia bezterminowe 3 gr, za wyraz duż liter 30 gr, naj-
mniejsze ogłoszenie 30 gr. Drobne ponad 20 wyrazów wyraz 6 gr, Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej zagr. 100 proc. Stronka przed tekstem i w tekście po-
dzielona na 3 łamy, za tekstem — 5 łamów. Tabel kowe i fantazyjne ogłoszenia 50 proc. drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bez-
płatne. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 6-ej, po 6-ej 10 proc. Za terminowe wychodzenie ogłoszeń administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyłna cho-
wiązuje już przedtem przyjęte ogłoszenia bez uprzedniego zawiadomienia. Rozwój można zamawiać w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul.
Zamkowa.